

Dziury, dziury, dziury...

Kiedy je załataacie!

Pabianickie jezdnie przypominają stare pocerowane palto – łąta na łącie, a w łącie dziura.

Najgorszą „sławą” cieszy się ulica Karniszewicka. Nie lepiej jest na Wyszyńskiego, Podleśnej, Dolnej, Wysokiej. Zagrożeniem dla naszych samochodów są tam potężne wyrwy i zapadnięte studzienki ściekowe.

W oplakany stan są przystanki autobusowe. Tutaj jazdę utrudniają koleiny. Zbiera się w nich woda, która łąduje na kurtkach i płaszczach pasażerów czekających na autobus. Najgorzej jest na przystankach wzdłuż ulicy Grota-Roweckiego.

– *Chcemy naprawić jezdnie jeszcze w tym roku* – obiecuje **Andrzej Wilczek** z Zarządu Dróg i Zieleni Miejskiej. – *Załatamy każdą zgłoszoną do nas dziurę.*

Łatanie nawierzchni nie rozwiąże problemu. Większość pabianickich jezdni ma ponad 20 lat i potrzebuje kapitalnego remontu. Tymczasem w tym roku na naprawy dróg miasto wydało 117.000, a powiat 200.000 zł. To zdecydowanie za mało.

Te ulice są najbardziej dziurawe

(raport powstał na podstawie meldunków kierowców MZK):

Karniszewicka, Jana Pawła II, Orla, Wileńska, Moniuszki, Grota-Roweckiego, Podleśna, Dolna, Wyszyńskiego, Konstanyńska, Zamkowa, Warszawska

Jest nowy dyrektor MZK

Ogrodnik zastąpił melioranta

Znowu majstrują przy miejskich autobusach.

Romuald Piesik wyleciał z posady dyrektora Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego. Prezydent Jan Berner nie przedłużył umowy o pracę, bo nie był zadowolony z pracy Piesika. Od poniedziałku nowym szefem MZK jest Jarosław Habura, dotychczasowy pełnomocnik prezydenta do spraw przekształceń.

– *Firma jest w ciężkiej sytuacji. Mamy tu pożar, który trzeba szybko ugasić* – mówi Habura. – *Mam to zrobić w ciągu 3 miesięcy.*

O tym, że Romuald Piesik nie nadaje się na dyrektora MZK, *Życie Pabianic* pisało już w styczniu tego roku, kiedy obejmował posadę.

– *Przygotował on program naprawczy dla MZK, który nie został przyjęty* – tłumaczy powody decyzji prezydenta **Wojciech Janczyk**, rzecznik prasowy. – *Miał szybko przekształcić firmę w spółkę, ale do tej pory tego nie zrobił.*

Piesik stracił posadę także przez długi, jakie narosły za jego rządów. Nie płacił Międzygminnej Komunikacji Tramwajowej za kursowanie tramwaju „41”. W ciągu pół roku należności wzrosły z 200 tys. zł do 800 tys. zł.

Romuald Piesik

dyrektorem MZK został przed 11 miesiącami. Zastąpił na tym stanowisku Krzysztofa Kacalaka. Przedtem był zarządcą komisarycznym Okręgowego Przedsiębiorstwa Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi. Był meliorantem i pracował w warszawskich wodociągach. Przez 15 lat hodował róże w szklarniach. Był też prezesem w Łódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej i dyrektorem w Przedsiębiorstwie Produkcji Leśnej Las.



Jarosław Habura

z wykształcenia jest ogrodnikiem. Ukończył Wyższą Szkołę Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Kształcił się też w Wyższej Szkole Administracji i na Politechnice Łódzkiej. Ukończył tam Wydział Zarządzania. Był członkiem zarządu powiatu pabianickiego, jest radnym powiatowym.

MOIM ZDANIEM



Panie prezydencie! Kiedy skończą się personalne eksperymenty w Miejskim Zakładzie Komunikacyjnym? Przecież gołym okiem widać, że do niczego dobrego nie prowadzą. Najwyższa pora, żeby ogłosić konkurs na dyrektora MZK. To jedyny sposób, by tą firmą w końcu rządził fachowiec. FACHOWIEC!

Grażyna Grabowska

czwartek

6

listopada 2003

Feliksa
Leonarda

DZIAŁ KADR

Magdalena Raszka – pracownica Wydziału Działalności Gospodarczej i Rozwoju pojedzie na staż do Prato. Będzie się uczyć od Włochów, jak korzystać z funduszy europejskich. W Urzędzie Miejskim pracuje od 2 lat. Ukończyła psychologię marketingu i zarządzania na Uniwersytecie Łódzkim. Mówi biegle po angielsku i rosyjsku.

Oddać 5.000 zł czy stracić pracę

W dybach Dyby

Dyrektor zwalnia pielęgniarki, bo... nie dotrzymały słowa.

Niepokojące wieści nadeszły ze szpitala przy ul. Jana Pawła II. Dyrektor wywodził pracę kilkunastu pielęgniarkom i lekarce.

– *Mści się, bo poszliśmy do komornika po pieniądze, których szpital od dawna nam nie wypłaca* – skarżą się zwolnione. – *Musieliśmy to zrobić, bo nie mamy za co żyć.*

– *To prawda, że wywodziłem pracę kilkunastu osobom* – mówi doktor **Jacek Dyba**, pełniący obowiązki dyrektora szpitala. – *Ale to nie cała prawda. Zwalniam tylko te panie, które nie dotrzymały słowa. One zerwały umowę podpisaną ze szpitalem.*

Chodzi o słynne 203 zł podwyżki. Tyle przed dwoma laty wywalczyły strajkujące pielęgniarki. Ale szpital nie miał pieniędzy na wypłaty. Pielęgniarki poszły więc do sądu pracy i wygrały sprawy. Mają wyroki nakazujące wypłacenie im pieniędzy.

– *Gdybyśmy dali podwyżki, położylibyśmy szpital na łopatki. To oznaczało bankructwo* – tłumaczy dyrektor. – *Pracę straciłoby wtedy ponad tysiąc pracowników. Dlatego z każdą pielęgniarką osobno podpisaliśmy umowy pozasądowe.*

Umowy gwarantują podwyżki „w ratach”: 150 zł w tym roku i 313 zł w 2004 roku. Ale 20 pielęgniarek chciało szybciej dostać pieniądze.

– *Nasze rodziny nie mogą dłużej czekać* – tłumaczają.

Dlatego zerwały umowy i poszły do komornika, by zmusił szpital do wypłacenia podwyżek. Komornik wkroczył do szpitala i położył rękę na kasie z pieniędzmi na leki, wodę, prąd, ogrzewanie sal chorych. Wypłacił zbuntowanym średnio po 5.000 zł.

– *Osoby te nie wywiązały się z umowy* – twierdzi doktor Dyba. – *Straciłem do nich zaufanie i postanowiłem rozwiązać umowy o pracę.*

Decyzja Dyby wywołała panikę. Wkrótce 6 zbuntowanych pracowników oddało pieniądze do szpitalnej kasy. Dyrektor anulował im wypowiedzenia.

Wszystko na sprzedaż

Zlikwidowali przedszkole, bo miały być mieszkania.

Nic z tego nie wyszło.

Budynek po Przedszkolu Miejskim nr 7 przy Piotra Skargi wystawiono na sprzedaż. Władze miasta ustaliły, że chcą za piętrową kamienicę co najmniej 220.000 zł. Taką jest cena wywoławcza nieruchomości.

– *Jak to się stało* – dziwił się radny **Karol Suchocki** na ostatniej sesji Rady Miejskiej. – *Zdecydowaliśmy o likwidacji tego przedszkola, bo miały tam być mieszkania komunalne. Teraz słyszymy, że ich nie będzie.*

– *Na adaptację przedszkola na mieszkania trzeba około jednego miliona złotych* – tłumaczył wiceprezydent **Marek Bloch**. – *To się nie opłaci. Pozostawienie obiektu pustego grozi jego dewastacją.*

Latem radni miejscy zdecydowali, że w mieście będzie o dwa przedszkola mniej. Zamknięto Przedszkole Miejskie nr 1 przy ul. Partyzanckiej i Przedszkole Miejskie nr 7 przy ul. Piotra Skargi. Pałacyk przy Partyzanckiej oferowano pabianickim harcerzom. Ci jednak nie zdecydowali się na przejęcie obiektu. Teraz ma tu powstać świetlica dla biednych dzieci z Miejskiego Centrum Pomocy Społecznej.

KRÓTKO

Rada Honorowych Krwiodawców apeluje do pabianiczian o honorowe oddawanie krwi. Potrzebna jest krew każdej grupy. HDK liczy zwłaszcza na młodych ludzi, którzy ukończyli 18 lat. Krew można oddać w punkcie krwiodawstwa (czynny od godz. 8.00) działającym w *szpitalu im. Biernackiego przy ul. Jana Pawła II 68*.

Na koncert *Czas Złotych Liści* zaprasza młodzież z Warsztatów Terapii Zajęciowej i zespół 16⁰⁹ z Młodzieżowego Domu Kultury. Jesienne śpiewanie, wierszowanie i tańce przy akompaniamencie padającego deszczu rozpoczną się **7 listopada o godz. 18.00 w MDK, ul. Pułaskiego 38**.

Obchody 85. rocznicy odzyskania niepodległości rozpoczną się **11 listopada uroczystą mszą św. o godz. 11.00 w kościele Najświętszej Marii Panny Różańcowej**. Po mszy św. o godz. 12.00 zaplanowano przemarsz pocztów sztandarowych i delegacji ul. Zamkową pod pomnik Niepodległości, gdzie wysłuchamy okolicznościowego wystąpienia prezydenta Jana Bernera. W programie jest także mianowanie na stopnie oficerskie kombatanów i złożenie kwiatów pod pomnikiem.

Chrześcijańska Grupa Wsparcia przekazała szpitalowi *im. Biernackiego* 8 wózków inwalidzkich oraz sprzęt ortopedyczny, kule, chodziki. Sprzęt przyjechał do Pabianic z Ameryki.

Pojedziemy drożej (ale nie wszyscy)

Prezydent zrezygnował z likwidacji ulg dla uprzywilejowanych.

Radni miejscy, pracownicy MZK i ich rodziny, niepełnosprawni, osoby na zasiłkach przedemerytalnych, pracownicy zakładów pracy chronionej nadal będą korzystać z ulg w podróżowaniu miejskimi autobusami i tramwajem. Prezydent wycofał propozycję likwidacji ulg lokalnych, bo sprzeciwiały się temu wszystkie związki zawodowe działające w mieście. Protestowali też pabianiczanie, którzy dzwonili do prezydenta.

Za to od 1 stycznia 2004 roku ceny biletów na autobusy i tramwaj rosną o 20 groszy. Za bilet normalny zapłacimy 1,80 zł (było 1,60 zł), a za ulgowy 90 groszy. Tak zdecydowali radni dzisiaj rano. Zebrali się na specjalnej sesji, by „odkręcić” błąd, który popełnili tydzień temu. Wtedy ustalili cenę biletu ulgowego na 1 zł, a według przepisów cena biletu ulgowego powinna wynosić 50 procent normalnego.

Prostuje

Wymieniając członków chóru Dzwon pominęłam przez nieuwagę nazwisko pana **Jana Wosiaka**. Przepraszam zasłużonego chórzystę i Czytelników Życia Pabianic.

Grażyna Grabowska

Za bilet zapłacimy po nowemu

	normalny	ulgowy
jednorazowy	1,80 zł	0,90 zł
jednorazowy na linię nocną	4,80 zł	2,40 zł
okresowy imienny na linię miesięczny	45,00 zł	22,50 zł
imienny na linię 30-dniowy	45,00 zł	22,50 zł
miesięczny imienny na sieć autobusową i tramwaj	70,00 zł	35,00 zł
imienny na sieć autobusową i tramwaj 30-dniowy	70,00 zł	35,00 zł
miesięczny na okaziciela na sieć autobusową i tramwaj	85,00 zł	—
7-dniowy imienny na linię	11,50 zł	5,75 zł
7-dniowy imienny na sieć autobusową i tramwaj	19,00 zł	9,50 zł
14-dniowy imienny na linię	23,00 zł	11,50 zł
14-dniowy imienny na sieć autobusową i tramwaj	38,00 zł	19,00 zł
jednorazowy do Ksawerowa	2,20 zł	1,10 zł

reklama

BUDVAR Centrum

OKNA PCW

o zwiększonej sztywności

Jesienna promocja
okien w
BUDVAR Centrum !!!



KORZYSTNE RATY !!!

- Oryginalny niemiecki profil THYSEN
- Okucie w kolorze matowego srebra ROTO NT
- Szare uszczelki przyszybowe
- CIEPŁA RAMKA MIĘDZYSZYBOWA (opcja)
- Gwarancja 10 lat!

Projekt i wycena
pomiar i fachowe doradztwo
GRATIS !!!



Zapraszamy do Biura Handlowego:
PABIANICE, ul. Zamkowa 56, tel. (042) 227 49 61

Pałacyk pod młotek

Sprzedają podarunek doktora Eichlera.

Na 245.000 zł wyceniono pałacyk dr. Eichlera przy ul. Pułaskiego 21. Miasto wystawiło dom doktora na sprzedaż, bo nie ma pomysłu na jego zagospodarowanie.

W 1988 roku dom przekazano pod zarząd Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji z przeznaczeniem na hotel. MOSiR oddał pałacyk w dzierżawę prywatnej osobie. Teraz najemca zrezygnował z umowy, bo dom nie spełnia wymogów do prowadzenia tego rodzaju usług.

– *Pozostawienie budynku pustego grozi dewastacją i dlatego postanowiliśmy go sprzedać* – mówi wiceprezydent Marek Błoch.

Pałacyk był własnością znanego pabianickiego lekarza Witolda Eichlera. Budynek projektował architekt Jerzy Millaner. Budowano go w rekordowym tempie od czerwca 1927 roku do grudnia 1928 r. Kosztował 19.954 zł.

Na parterze urządzono mieszkania doktora i jego gabinet lekarski. Na poddaszu doktor miał pracownię przyrodniczą.

W 1960 roku doktor Eichler zmarł, a pałacyk przeszedł na własność miasta. Doktor zapisał go nam w testamentie wraz z bogatą kolekcją przyrodniczą.

W połowie lat 70. przeprowadzono tu gruntowny remont. Mieścił się w nim PTTK, a następnie hotel.



Wstyd tutaj mieszkać

Pabianice to siedlisko aferzystów, łapówkarzy, kłamców i głupiotkich panienek. Taki obraz naszego miasta jawi się w ogólnopolskich gazetach, radiu i telewizji. A wszystko za sprawą pozał się Boże polityków, którzy na siebie donoszą, opluwają się i publicznie wygadują brednie.

Posłanka na Sejm Anita Błochowiak (30 lat) chce postawić przed sądem radnego Leszka Malińskiego (76 lat). Zarzuca mu pomawianie i sianie fałszywych oskarżeń. O awanturze tej usłyszała cała Polska, gdy Gazeta Wyborcza ujawniła list Malińskiego do władz wojewódzkich Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Radny donosi, że jego koledzy partyjni, którzy rządzą Pabianicami w zeszłym roku, „ustawili” przetarg na remont dróg na osiedlu Zatorze.

– Dowiedziałem się, że ten, kto wygrywa przetargi, daje 10 procent wartości – twierdzi Maliński. – Roboty na Zatorzu były warte około 2 milionów zł.

Przetarg wygrała firma z Belchatowa, choć jej oferta była droższa o 600.000 zł. Zdaniem Malińskiego, firma ta płaciła potem za kampanię wyborczą SLD.

Sprawą przetargu zajął się prokurator. Maliński utrzymuje, że sam zajmował się nią dużo wcześniej.

– Pod koniec ubiegłego roku zorganizowałem spotkanie z prezydentem Winiarskim, wiceprezydentem Madejskim i posłanką Błochowiak – twierdzi. – Madejski przyznał, że przetarg był ustawiony. Wtedy Anita Błochowiak powiedziała: „A z czego mamy finansować kampanię wyborczą”. Postawiłem wniosek, by Madejski zrezygnował ze stanowiska, a sprawę przekazałem do sądu partyjnego.



Wcześniej Madejski, Winiarski i Błochowiakówna byli pupilami Malińskiego. Gdzie tylko mógł i jak tylko potrafił wypychał ich na wysokie, dobrze płatne posady. Maliński gwałtownie zmienił zdanie, gdy uznali, że jest za stary na rządzenie. Mieli dość despoty.

Maliński widzi to inaczej:

– Miałem do Madejskiego zaufanie, potrzebowaliśmy kogoś z doświadczeniem w gospodarce komunalnej. Został zastępcą prezydenta – mówi. – Jednak popełnione błędy dyskredytowały go. Skierowałem sprawę Madejskiego do sądu partyjnego.

Sąd partyjny nie doszukał się winy Madejskiego. Wtedy Maliński rzucił legitymację partyjną.

Madejski jest teraz kierownikiem Działu Kontroli w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska.

– Nie mam sobie nic do zarzucenia. Przetarg był zrobiony uczciwie – zapewnia. – Z tego co wiem, był także badany przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Nie postawiono mi zarzutów.

Zaprzecza też Anita Błochowiak.

– Nigdy nie wypowiedziałam słów, które mi przypisuje Maliński – mówi.

– Powiedziałem prawdę – twierdzi Maliński. – Mam na to świadków. Przy rozmowie o ustawionym przetargu był ówczesny sekretarz powiatowej partii, Paweł Pałka.

Grażyna Grabowska



WIESŁAW MADEJSKI

– były wiceprezydent Pabianic:
– Maliński kłamie. Przypisuje mi słowa, jakich nie wypowiedziałem. Jestem wrogiem pana Malińskiego, bo zawsze miałem swoje zdanie i nie poddawałem się jego woli. Jako wiceprezydent kierowałem się własnym rozumem, a on tego bardzo nie lubi. Zamierzam złożyć w sądzie pozew o zniesławienie.

ANITA BŁOCHOWIAK

– posłanka na Sejm:
– Cała sprawa jest dziełem chorego umysłu. W rozliczeniu kampanii wyborczej SLD w Pabianicach nie wykryto żadnych nieprawdowości. Szkoda, że media zrobiły sensację z listu 76-letniego mężczyzny, którego przez dwa lata opisywały jako związanego z aferami Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Chcę Malińskiego pozwać do sądu.

PAWEŁ WINIARSKI

– były prezydent Pabianic:
– Maliński mści się za to, że nie chcieliśmy, by po przegranych wyborach znowu był naszym kandydatem na przewodniczącego Rady Miejskiej SLD. To osobiste rozgrywki pana Malińskiego. Twierdzą, że przetarg, który teraz nazywany jest aferą, był przeprowadzony prawidłowo. Przestrzegaliśmy wszystkich przepisów.

Togi przydzielone (pieniądze też)

Radni ustalili listę ławników. Spośród 354 kandydatów wybrali 78. 46 z nich to kobiety.

W Sądzie Okręgowym w Łodzi orzekać będą: Adam Marczak (sekretarz miasta), Zofia Menc, Stanisław Sałaga, Zygmunt Szmidt, Mariola Śmiałkowska, Renata Knapieńska, Anna Teodorczyk, Dorota Nowak.

W zakresie prawa pracy sędzić będą: Eugeniusz Kaczmarek, Halina Rybarczyk, Grażyna Szymańska, Mirosława Karp, Andrzej Kowalski, Urszula Kuśmierowska.

W Sądzie Rejonowym Łódź-Śródmieście w zakresie prawa pracy będą orzekać: Ryszard Okrojek, Jolanta Włodarczyk, Ryszard Klimmek, Agnieszka Michalak.

W Sądzie Rejonowym w Pabianicach sędzić będą: Anna Bednarek-Kuropatwa, Zbigniew Adamkiewicz, Marcin Janas, Barbara Kłos, Halina Kubiak, Krystyna Próba, Ewa Banaszekiewicz, Stanisław Biskupski, Alicja Bujacz, Marta Cicha, Janina Dyksa-Majda, Barbara Flajszer, Stanisław Florian, Lucyna Gaczewska, Beata Gerwatowska-Wnuk, Tadeusz Gęs, Małgorzata Góra, Grzegorz Hofman, Halina Kardas, Grażyna Kołodziej-ska-Bilecka, Urszula Kusińska, Magdalena Łukawska, Teresa Poleska-Feliksińska, Izabella Tałaj, Jerzy Wróbel, Marzena Zawodzińska, Monika Janusz, Wiesława Kowalska, Jerzy Szumicki, Krystyna Karpińska, Bożenna Kozłowska, Franciszek Karczewski.

W zakresie prawa pracy orzekać będą: Marianna Ślusarz, Elżbieta Drzewosz, Ewa Gustalik, Elżbieta Koprowicz, Zbigniew Knop, Mirosław Maślikowski, Iwona Dąbrowska, Janusz Ratajczyk, Grażyna Tłoczek, Krzysztof Górny, Andrzej Kaczmarek, Teresa Kardas, Barbara Magdziarz, Zofia Piesik, Janusz Ronkowski, Małgorzata Sumińska, Janina Śpionek, Roman Węgliński, Andrzej Zagrabski, Mieczysław Ząsępa, Izabela Dąbrowska-Mikuta, Kazimiera Kozioł, Krzysztof Krist, Wiktor Kubisiak, Marianna Mamińska, Włodzimierz Newczyński, Elżbieta Pokora, Jerzy Żabiński.

Ławnik w sądzie może zadawać pytania świadkom, stronom. Podczas głosowania jego zdanie liczy się tak samo jak zdanie sędziego zawodowego.

Ławnik ma takie same prawa jak sędzia, jedynie nie przewodniczy sądowi.

Podczas rozprawy siedzi po prawej lub lewej stronie sędziego zawodowego. Jest ubrany w czarną togę z fioletowymi wypustkami.

Zarobi około 47 zł za posiedzenie. Posiedzeń może być maksimum 12 w roku.

Za dużo zarabiają

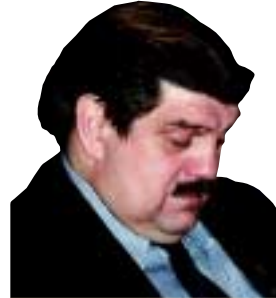
Urzędnicy miejscy i powiatowi mają zbyt wysokie pensje – tak uważają nasi Czytelnicy. Niektórzy powinni zarabiać ponad połowę mniej

W „wycenianiu” pracy prezydenta miasta i jego podwładnych oraz starosty i jego podwładnych wzięło udział blisko 120 pabianiczian. Zaledwie ośmioro uznało, że urzędnicy zarabiają tyle, ile powinni. Dwie osoby dałyby podwyżkę prezydentowi i staroście. 34 osoby uważają, że praca urzędników nie jest warta więcej niż 600–1.550 zł miesięcznie. Jeden Czytelnik bardzo źle ocenił dokonania urzędników. Twierdzi, że ich pensje nie powinny być wyższe od zasiłku dla bezrobotnych. Oto wyniki naszej sondy:

nie powinny być wyższe od zasiłku dla bezrobotnych. Oto wyniki naszej sondy:



Prezydent Pabianic
Jan Berner
POWINNIEN ZARABIAĆ 5.830 zł
ZARABIA 8.600 zł



wiceprezydent
Marek Błoch
POWINNIEN ZARABIAĆ 3.160 zł
ZARABIA 6.500 zł



wiceprezydent
Hieronim Ratajski
POWINNIEN ZARABIAĆ 4.270 zł
ZARABIA 6.500 zł



skarbnik miasta
Elżbieta Tkaczuk
POWINNA ZARABIAĆ 3.320 zł
ZARABIA 6.200 zł

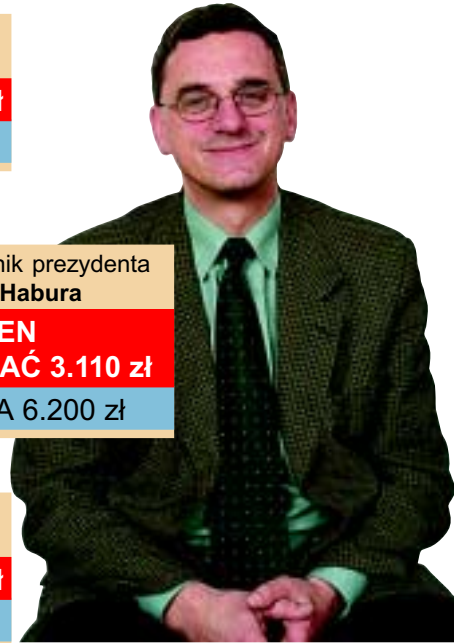


wicestarosta
Barbara Górniak
POWINNA ZARABIAĆ 2.720 zł
ZARABIA 7.400 zł



sekretarz miasta
Adam Marczak
POWINNIEN ZARABIAĆ 2.670 zł
ZARABIA 5.500 zł

pełnomocnik prezydenta
Jarosław Habura
POWINNIEN ZARABIAĆ 3.110 zł
ZARABIA 6.200 zł



starosta
Grzegorz Janczak
POWINNIEN ZARABIAĆ 4.260 zł
ZARABIA 9.329 zł



sekretarz powiatu
Karol Klimek
POWINNIEN ZARABIAĆ 2.670 zł
ZARABIA 6.000 zł



skarbnik powiatu
Elżbieta Piekieniak
POWINNA ZARABIAĆ 3.190 zł
ZARABIA 6.000 zł

Czy powinni dostawać „trzynastki”?

Dzisiaj zapraszamy Czytelników do wygłoszenia kolejnej opinii – czy urzędnicy Starostwa i Urzędu Miejskiego powinni dostawać trzynaste pensje?

Przepisy stanowią, że urzędnicy dostają trzynaste pensje. Ale czy tak powinno być? Chętnie poznamy Państwa zdanie w tej sprawie. Wynik sondy wydrukujemy za tydzień.

Głosować można na kuponach wyciętych z naszej gazety (prosimy je przynieść lub przysłać do redakcji *Życia Pabianic*, ul. św. Rocha 16/18), w internecie (www.zyciepabianic.com.pl) lub telefonicznie (tel. 22-70-400).

Czy urzędnicy powinni dostawać „trzynastki”

(zaznacz krzyżykiem Twoją odpowiedź)

TAK

NIE

DLACZEGO (krótkie uzasadnienie): _____

nekrolog

Wyrazy głębokiego współczucia
Wójtowi Gminy Dobroń **Grzegorzowi Czechowskiemu**

z powodu śmierci

MATKI

składają

Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy BS „PA-CO-BANK”

Z głębokim żalem zawiadamiamy o śmierci naszej Koleżanki
Ś.P.

ZOFII KRZEMIŃSKIEJ

byłej wieloletniej pracownicy

Mężowi Piotrowi oraz Synom

wyrazy głębokiego współczucia składają Rada Nadzorcza,
Zarząd i Pracownicy BS „PA-CO-BANK”

Ale kino!

Niepozornym człowiekiem, który zamiatał pabianickie ulice, był... reżyser filmowy i pisarz Krzysztof Skudziński-Krist. Tak powstał scenariusz filmu o śmieciarzu

Najpierw starał się o robotę w Zakładzie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Chciał dostać miotłę, gumofilcę i drelichową kapotę. Było ciężko, ale dostał. Potem przez kilka tygodni starannie zamiatał ulice.

– Czasami trzeba posłużyć się prowokacją – tłumaczy.

Krist zrywał się z łóżka bladym świtem i gnał do roboty. Wracał po południu i miał tylko jedno marzenie: iść spać. Do scenariusza zabierał się dopiero nocą. Spisywał spostrzeżenia, notował rozmowy zasłyszane na ulicy.

– Pracowałem nocami, bo byłem cholerkiem zmęczony fizyczną pracą – opowiada.

Pomysł na film o śmieciarzu podsunął mu Janusz Kamiński, ulubiony operator światowej sławy reżysera, Stephena Spielberga („Szczęki”, „Lista Schindlera”, „Poszukiwacze zaginionej arki”).

– Opowiadałem mu, że żyję w niewielkim, ale urokliwym mieście – wspomina. – A on odparł: „To wymarzony pejzaż na film”.

Bohater scenariusza jest maomiasteczkowym artystą. Z jego mieszkania wychodzi tunel, kończący się w miejskim parku – takim jak nasz park Słowackiego.

– To analogia do legendarnego podziemnego przejścia, jakie miało łączyć Zamek z kościołem świętego Mateusza – opowiada Krist.

Artysta co rano przebiera się za śmieciarza i zamiata parkowe alejki.

– Zamiatacz to widok tak powszedni, że nikt nie zwraca na niego uwagi. Przy kimś takim ludzie swobodnie rozmawiają, nie zakładają масек – opowiada.

Gdy scenarzysta Krist wymachiwał miotłą, prawdziwi zamiatacze szybko się zorientowali, że nowy jest „jakiś dziwny”.

– Zdarzało mi się być bardzo nieporadnym. Zwietrzyli, że coś kręcę – mówi z uśmiechem.

Krzysztof Skudziński-Krist pochodzi z Warszawy. Ukończył Wydział Reżyserii w łódzkiej „filmówce”. Debiutował filmem „Ufo” – przewrotną opowieścią o wieśniaku, który zobaczył kosmiczny talerz. Ale nikt mu nie uwierzył, nawet ufolog ze stolicy. Film był ironicznym komentarzem do czasów Polski Ludowej, gdy

– Żeby napisać dobry film, czasami trzeba posłużyć się prowokacją – mówi Krzysztof Skudziński-Krist



zabraniano głośno mówić o tym, co nas otacza.

Dla teatru telewizji Krist zrealizował spektakl „Kontekst”. Potem napisał scenariusze 7 filmów (m.in. „Zabicie ciotki”, „Kroki”, „Striptiz”). Jest autorem pytań do filmu dokumentalnego o pisarzu i reporterze Ryszardzie Kapuścińskim.

Na początku lat 90. wyjechał do Stanów Zjednoczonych.

– Zaprosił mnie przyjaciel, jazzman Michał Urbaniak – opowiada. – Tam poznałem Janusza Kamińskiego.

Wspomnienia o wojażach po Ameryce wydał w książce „Ameryka w worku Bryka”.

– Sfinansowała ją Maria Orkisz, milionerka polskiego pochodzenia – opowiada Krist.

W Pabianicach mieszka od czterech lat.

– Przyznałbym Pabianicom jedną z czołowych lokat w rankingu miast powiatowych – mówi. – Mamy tutaj wszystko: kontrowersyjną gwiazdę telewizyjną, Anitę Błochowiak, muzyków, pisarzy, supermarkety i wybuchające co chwilę skandale, głośne w całym kraju.

Mieszka w kamienicy przy ulicy Zamkowej.

– To świetny punkt obserwacyjny. Tuż pod oknem zatrzymują się tramwaje i autobusy. Cały czas kręcą się ludzie i ich historie – mówi.

Ma skromnie urządzonej pracownię: regał ze stertami książek, biurko z komputerem. Na stole popielniczka i kartki maszynopisu. Na ścianach zdjęcia Richarda Avedona – jednego z najsłynniejszych amerykańskich fotografików, i portrety wielkich teatru: Tadeusza Kantora, Witkacego, Piotra Skrzyneckiego. W rogu pracowni stoi piec węglowy. Zimny.

– Na węgiel mnie nie stać, czasami dogrzewam się farelką – mówi Krist.

– Żyję od scenariusza do scenariusza.

Andrzej Adamczewski



MARIUSZ MAGROWICZ – kamerzysta z Pabianic (na zdjęciu) – nie może opędzić się od wielbicie-

li. To dlatego, że od dwóch tygodni robi telewizję kablową w Konstantynowie. Magrowicz zaprasza przed kamerę urzędników, przedsiębiorców i dzieciaki. Skutek jest taki, że prawie każdy chce się pokazać w TV.

ZBYSZEK MARCZYŃSKI – bębniarz pabianickiej kapeli Blue Haze – porzucił robotę. Stało się to podczas koncertu, gdy lider kapeli – Krzysiek Młudzki krzyknął, że jakiś drań włamuje się do niebieskiego auta marki Mazda. W tym momencie Marczyński wyskoczył zza bębnowo co sił w nogach i pognął na parking. Niebieska mazda to jego własność.

JACEK JANTOŃ – producent win i nalewek (na zdjęciu) – rozpija kobiety. Po wnikliwym śledztwie ustali-



liśmy, że poi je kosztownym szampanem przywiezionym z Francji. Wielką butelkę trunku z bąbelkami Jantoni funduje tej koszykarce, która na pabianickim parkiecie zdobędzie 27. punkt dla naszej drużyny. Powodem hojności są 27. urodziny firmy Jantoni.

KUBA RACZYŃSKI – saksofonista z Łodzi (na zdjęciu) – popłakał się na koncercie w Pabianicach. Sta-



ło się to chwilę po tym, gdy warty fortunę saksofon wypadł mu z rąk na schody. Raczynski miał szczęście, bo nie popsuł instrumentu. Dzięki temu dał kolejny rewelacyjny koncert.



Krzysztof Skudziński-Krist (pierwszy z lewej), operator filmowy – Janusz Kamiński i jazzman Michał Urbaniak (czwarty z lewej)

JANUSZ TOMASZEWSKI – były wicepremier – doniósł na byłego znajomego z Solidarności. Stało się to przed kamerami telewizji TVN. Donos był uzasadniony, bo znajomy Tomaszewskiego jest wyjątkowym draniem. Pracując w łódzkim pogotowiu ratunkowym, sprzedawał zakładom pogrzebowym informacje o zmarłych.

KAROL SUCHOCKI – radny miejski i właściciel restauracji Remiza



(na zdjęciu) – karmi się krwią dziewicy. Wyszło to na jaw podczas święta Halloween. Tego dnia w knajpie Suchockiego podawano „zgniłe chryzantemy” (sałatkę z czerwonej kapusty), „zęby Drakuli w krwi dziewicy” (frytki z keczupem) i „nagrobne lastriki z pleśnią” (omlety z żółtym serem). Szef Remizy zanurzył zęby w każdej z tych potraw.

MARIOLA FLORCZAK – radna miejska (na zdjęciu) – chce być barwną postacią. Z tym zamiarem na posiedzenia Rady Miejskiej wkracza w coraz bardziej kolorowej fryzurze.



Ostatnio zademonstrowała na głowie bladuróżowe pasemka. Są śliczne, choć niektórym mogą się kojarzyć z upierzeniem papugi.

MICHAŁ OGIŃSKI – właściciel firmy farmaceutycznej EMO z Ksawerowa – nie pograł sobie na szklanym instrumencie. Wiemy, że po koncercie w kościele ewangelickim przejął zapał muzyczny. Ale artystka i właścicielka szklanej harfy nie pozwoliła mu dotknąć instrumentu. Nie pomogło nawet tłumaczenie, że Michał Ogiński jest potomkiem słynnego kompozytora, który stworzył poloneza „Pożegnanie Ojczyzny”.

Jak posadzili inspektora skarbowego

Tomasz H. przymykał oczy na grube szwindle podatkowe. Zarzut brzmi: wziął 10.000 zł łapówki. Sąd kazał go aresztować. W firmach, które kontrolował Tomasz H., będą ponowne kontrole

Była godzina szósta rano, gdy oficerowie Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego weszli na Bugaju do mieszkania inspektora skarbowego. 29-lletni Tomasz H. od sześciu lat robi kontrole podatkowe w pabianickich firmach. W czwartek rano wybierał się do pracy. Był kompletnie zaskoczony. Gdy usłyszał, że jest zatrzymany za przyjęcie łapówki – zbladł. W piątek sąd przesłuchał go i nakazał aresztować na 3 miesiące.

– Była obawa, że będzie mataczyl i zacierał ślady – wyjaśnia kapitan Wojciech Barański z łódzkiej delegatury Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Łapówka to 10.000 zł.

– Na przełomie marca i kwietnia inspektor miał przyjąć pieniądze w zamian za pozytywną kontrolę podatku dochodowego i podatku VAT – mówi kapitan Barański.

Życie Pabianic dowiedziało się, że w marcu Tomasz H. kontrolował firmę, która wynajmuje samochody do transportu. Jest doświadczonym inspektorem. Musiał więc zauważyć, że w firmie były mocno podejrzane dokumenty. Mimo to kontrola przebiegała gładko – bez surowych kar i wniosków o ściąganie sprawców wykroczeń skarbowych. Dlaczego inspektor niczego nie wykrył? Według oficerów ABW, Tomasz H. miał wziąć 10.000 zł łapówki od właścicieli kontrolowanej firmy.

Firma ta jest zamieszana w sprytnie wyrowadzenie 10 milionów zł z kasy łódzkiej hurtowni leków Aflopa. Spółob był prosty. Szefowie hurtowni uma-

wiali się z kierowcami, którzy wozili leki po całej Polsce. Wyplacali im potężne premie – od 15.000 zł do miliona zł. Kierowcy brali pieniądze, płacili podatki, trochę zostawiali sobie, a resztę zwracali dyrektorom. Tak „wyprane” pieniądze szły na prezenty dla aptekarzy. Wszystko po to, by apteki zamawiały dużo leków z Aflopy. Do tej pory zatrzymano 29 kierowców z Gdańska, Koszalina, Radomia, Kielc, Sosnowca i Pabianic.

Prokurator nakazał skontrolować 29 firm transportowych. Wtedy wyszło na jaw, że inspektor Tomasz H. z Urzędu Skarbowego w Pabianicach przymykał oczy na grube wykroczenia. Podczas sprawdzania ksiąg rachunko-



wych firmy „nie zauważał”, że kierowca dostawał ogromne premie. W ten sposób kontrolowany nie zapłacił państwu ani grosza podatku.

– Za przyjęcie korzyści majątkowych grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat – mówi Krzysztof Kopania z Prokuratury Okręgowej w Łodzi.

Życie Pabianic dowiedziało się, że Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego przejęła wszystkie dokumenty skarbowe, jakimi zajmował się Tomasz H. Teraz

można się spodziewać ponownych kontroli tych firm, które rozliczał aresztowany urzędnik. Skrupulatnie sprawdzane będą także apteki, które brały leki z hurtowni Aflopa.

Inspektor Tomasz H. kontrolował w Pabianicach głównie firmy budowlane i transportowe. Choć w „skarbowce” pracuje od zaledwie sześciu lat, kończy budować dom. Wartość tej nieruchomości szacuje się na około 100.000 zł.

– Aresztowanie naszego pracownika to bardzo przykra sprawa – mówi Zbigniew Zajączkowski, zastępca naczelnika Urzędu Skarbowego w Pabianicach. – Nigdy nie było wobec niego skarg. Do tej pory nie mieliśmy do czynienia z tak poważnymi zarzutami.

W poniedziałek naczelnik Urzędu Skarbowego jeszcze nie dostał oficjalnego zawiadomienia o aresztowaniu inspektora. Gdy je dostanie, zawiesi Tomasa H. w pełnienu obowiązku. Taka jest procedura.

Grażyna Grabowska

Od 14 miesięcy w areszcie siedzi też Lech M. – pabianiczanie, były dyrektor Izby Skarbowej. Jest oskarżony o wzięcie łapówki (co najmniej 87.000 zł) od przedsiębiorców produkujących klej. Według prokuratury, była to łapówka za korzystną decyzję skarbową – umorzenia prawie 7 milionów zł podatku VAT.

Inspektor Tomasz H. z Urzędu Skarbowego w Pabianicach przymykał oczy na grube wykroczenia. Podczas sprawdzania ksiąg rachunkowych firmy „nie zauważał”, że kierowca dostawał ogromne premie. W ten sposób kontrolowany nie zapłacił państwu ani grosza podatku.

RESTAURACJA REMIZA
ul. 20 Stycznia 25

Obiady abonamentowe dwudaniowe
od 1.10.2003 r. **od 8 zł**

tel. 213 03 45
215 00 05

Policja zatrzymała ojca

Naszprycował synka?

2,5-letni chłopczyk z Bugaju zatruty narkotykiem.

Gdy karetka pogotowia wiozła dziecko do szpitala, lekarz był mocno zaniepokojony. Mały pacjent miał wysokie ciśnienie i coraz większą gorączkę. Był bardzo pobudzony. Zachowywał się jak mocno „naćpany” narkoman. **Badania moczu wykazały, że w organizmie dziecka jest amfetamina.**

O podanie narkotyku policja podejrzewa ojca dziecka. 27-letni Jacek A.

został zatrzymany. W jego mieszkaniu było przeszukanie. Policjny pies znalazł niewielką ilość marihuany i nasiona konopi indyjskich. Z tych ostatnich robi się narkotyk.

– *Prokurator postawił Jackowi A. zarzut spowodowania uszczerbku na zdrowiu dziecka poprzez podanie narkotyku – mówi starszy sierżant **Andrzej Baczyński.***

– *Jestem niewinny – twierdzi podejrzany. – Synek pił u mnie tylko coca colę.*

Jacek A. pracuje w firmie motoryzacyjnej. Parokrotnie próbował walczyć z nałogiem. Bez powodzenia.

– *Być może dziecko zatruto się przez przypadek – zastanawia się policjant prowadzący dochodzenie. – Może malec wypił napój z narkotykiem przygotowany dla kogoś innego? To właśnie musimy wyjaśnić.*

Rodzice chłopca: Aneta i Jacek A. są po rozwodzie. Aneta



Z sądu

Grad nagan za spacerowanie

Wicestarosta i radny miejski skazani.

Demonstracja była nielegalna – stwierdził Sąd Grodzki, skazując 14 działaczy Samoobrony. To oni w czerwcu ubiegłego roku zablokowali drogę do Łasku. Przez dwie godziny spacerowali po przejściu dla pieszych, zatrzymując ruch aut. Była to manifestacja przeciwko złej sytuacji w Polsce.

Najsurowszą karę sąd nałożył na głównego organizatora protestu – **Stanisława Wisniewskiego**, szefa Samoobrony w powiecie pabianickim. Ma zapłacić 600 zł grzywny i pokryć koszty sądowe – 160 zł.

12 demonstrantów dostało nagany. Mają zapłacić po 100 zł kosztów sądowych. Są wśród nich **Barbara Górniak** – wicestarosta powiatu pabianickiego, i **Łukasz Wlazel** – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej.

Obróńca skazanych – **Henryk Dzido**, był zadowolony z łagodnego wyroku. Ale jako polityk (Dzido jest posłem na Sejm) zamierza odwołać się do sądu wyższej instancji. Uważa, że jego partyjni koledzy demonstrowali w obronie godnych warunków życia. A za to nie powinni być karani.

reklama.....

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY

przy Cmentarzu Komunalnym

Pabianice, Kilińskiego 57/59, tel. **215-12-60, 212-12-60**
oferuje kompleksowe usługi pogrzebowe, w tym

PRZECHOWYWANIE ZWŁOK W CHŁODNI W DOMU POGRZEBOWYM

AUTOKARAWANY
VOLKSWAGEN
OPEL ASTRA

Zakład czynny codziennie
oprócz niedziel
w godz. 8.00 – 16.00
soboty 8.00 – 14.00



nie kryje, że powodem rozstania była skłonność Jacka do marihuany. Mieszkają w bloku na Bugaju – w tej samej klatce schodowej. Za znęcanie się nad rodziną sąd ograniczył Jackowi A. prawa rodzicielskie. Teraz ojcu wolno widywać syna dwa razy w tygodniu – we wtorek i czwartki. W ubiegły czwartek wieczorem Jacek przyprowadził malca do mamy. Chłopiec był rozgorączkowany, biegł, śmiał się, nie można go było uspokoić. **Zaniepokojona matka wezwała pogotowie.**

– *Nie chce się wierzyć, żeby ojciec nakarmił syna narkotykiem – uważa sąsiadka. – Był zawsze taki dobry dla malego. Całe lato się nim zajmował. Często widywałam ich na podwórku przed blokiem.*

Dziecko leży w łódzkim szpitalu im. Korczaka. Szybko wraca do zdrowia. Lekarze mają nadzieję, że zatrucie nie pozostawi śladów w jego organizmie. Nie są jednak pewni, czy halucynacje i niepokój nie powrócą. Dlatego chłopiec zostanie w szpitalu na obserwacji przez kilka dni.

Jego ojciec – jeśli jest winny – może być pozbawiony praw rodzicielskich. Na wniosek prokuratora Jacek A. został aresztowany na 2 miesiące. Grozi mu od 3 do 12 lat pozbawienia wolności.

Zatrucie amfetaminą może doprowadzić do zaburzeń pracy serca, krwawienia do układu nerwowego – w konsekwencji do śmierci.

Bułgarski przekręt

Płacili fałszywymi banknotami euro.

Na targowisku w Rzgowie wpadli Bułgarzy, którzy próbowali zapłacić za kurtki fałszywymi pieniędzmi. Kurtki miały kosztować 2.800 zł. Bułgar dał sprzedawcy 5 banknotów po 100 euro i 3 banknoty po 50 euro. Zdzisław G., właściciel stoiska, nie chciał przyjąć obcych pieniędzy. Kazał Bułgarowi iść do pobliskiego kantoru i wymienić je na złotówki. Bułgar poszedł. Po chwili wrócił z wiadomością, że kantor jest zamknięty i ponownie zaczął namawiać handlowca, by przyjął zapłatę w euro.

Wtedy Zdzisław G. sprawdził banknoty. Nie spodobało się to Bułgarom. Jeden z nich wyrwał pieniądze z rąk Polaka. Pozostali zrobili sztuczny tłok, popychali sprzedawcę. Zdzisław G. wezwał ochroniarzy, a oni zatrzymali Bułgarów.

Prokurator oskarżył ich o próbę wprowadzenia do obrotu fałszywych banknotów euro. 23-letni Vasil H., 25-letni Ismail A. oraz 25-letni Radosław K. odpowiedzą za to przed sądem.

TRAGICZNE DACHOWANIE

Na ul. 3 Maja w Lutomiersku peugeot potrafił 77-letnią kobietę i 83-letniego mężczyznę. Joanna L. zginęła na miejscu, jej mąż Adam ma uraz głowy. Do wypadku doszło 31 października o godz. 15.00. Violetta M., kierująca peugeotem, zjechała na pobocze. Nie udało się jej wrócić na jezdnię, bo pobocze było bardzo niskie. Kobieta straciła panowanie nad kierownicą i dachowała. Auto potrafiło pieszych. Joanna i Adam L. szli prawą stroną drogi. Nie widzieli, co dzieje się za ich plecami.

BEZIMIENNY

W mieszkaniu przy ul. Sienkiewicza znaleziono zwłoki mężczyzny. Były w daleko posuniętym rozkładzie. Według biegłych sądowych zgon nastąpił 2,5 tygodnia wcześniej. Nie wiadomo, kim był zmarły. Nie znaleziono przy nim żadnych dokumentów. Nieznana jest też przyczyna zgonu. Mieszkanie, w którym znaleziono zwłoki, jest ogólnie dostępne. Jego właściciel siedzi w więzieniu.

PRZYŁAPANI NA BANI

Czterech pijanych rowerzystów złapali policjanci w ubiegłą środę. O godz. 4.24 na ul. Zamkowej w ręce patrolu wpadł Grzegorz A. Miał 0,5 prom. O godz. 8.00 na ul. Narutowicza zatrzymano 44-letniego Wiesława N. Wydmuchał 1,70 prom. Dwie godziny później na jeździe po pijanemu przyłapano mieszkańca Konstątkowa. 59-letni Zdzisław W. miał 0,9 prom. Prawdziwym rekordzistą okazał się 47-letni Andrzej B. Zatrzymano go na ul. Kopernika. Wydmuchał w alkomat 2 prom.

SKOK PO KOMPUTERY

Do biura rachunkowego przy ul. Moniuszki włamano się w środę w nocy. Złodzieje splądrowali pomieszczenia i wynieśli dwa komputery warte 1.800 zł.

SAMORADEK

Dwaj mężczyźni zamierzali włamać się do małego fiata zaparkowanego na ul. Zamkowej. Zdążyli uszkodzić zamek w drzwiach, kiedy zjawił się właściciel auta. Zatrzymał drani i przekazał policji. Nie miał z tym większych kłopotów, bo obaj złodzieje byli pijani w sztok.

SKROILI SZWALNIĘ

Na 17.000 zł obliczył swoje straty właściciel szwalni przy ul. Jasnej. Złodzieje przyszli w nocy, wylamali rolety i wypchnęli okna. Ukradli dwa overlocki i dziurkarkę oraz 100 gotowych kurtek dziecięcych.

Demolka przy Strażackiej

Rozbierali Pamotex, przy okazji rozwalili salę gimnastyczną „ekonomika”.

Podczas burzenia hal dawnego Pamoteksu przy ul. Grobelnej robotnicy

kompletnie zniszczyli dwa budynki stojące przy ul. Strażackiej.

Było to w piątek po południu. Robotnicy przygotowujący teren pod budowę hipermarketu przy ul. Grobelnej rozbierali halę stojącą w pobliżu dawnego „ekonomika”.

– W pewnym momencie strop się zawalił i cała ściana runęła nie tam gdzie planowali – opowiada świadek wydarzenia.

Ogromne kawały muru runęły na garaż i parterowy drewniak, w którym kiedyś była sala gimnastyczna i biblioteka dawnego Zespołu Szkół Ekonomicznych.

– Będziemy się domagać odszkodowania – zapowiada **Tomasz Jura**, rzecznik prasowy Starostwa. – Parterowy drewniak zamierzaliśmy wynająć. Teraz trzeba będzie go rozebrać.

Jakiej kwoty będzie domagać się starosta od firmy Varitex prowadzącej rozbiorę hal Pamoteksu, zależy będzie od wyceny nadzoru budowlanego.



Na szczęście oba budynki były puste

Szczerze o prochach i alkoholu

Aż 104 uczniów Zespołu Szkół nr 2 z ul. św. Jana przyznało, że brało narkotyki.

Zrobili to w anonimowej ankiecie, którą zorganizował samorząd uczniowski. Ankieta dotyczyła problemów z narkotykami, alkoholem, papierosami i przemocą w szkole. Na pytania odpowiedziało 381 uczniów, przede wszystkim klas pierwszych i ostatnich.

– Wyniki są szokujące! – przyznaje **Zbigniew Dychto**, dyrektor ZS nr 2. – Ale teraz najważniejsze jest odpowiednie wykorzystanie tej wiedzy. Dlatego zamykamy szkołę. Już niedługo nikt obcy tutaj nie wejdzie. W ten sposób nasi uczniowie będą bezpieczniejsi.

W ZS nr 2 już zamontowali automatycznie zamykane drzwi. Do szkoły będą mogli wejść tylko uczniowie i nauczyciele, którzy pokażą specjalny identyfikator ze zdjęciem i kodem kreskowym.

Przenieśli przystanek „6”

Od 3 listopada autobus linii nr 6 nie zatrzymuje się przy ul. Moniuszki 106/108. Przystanek został przeniesiony na Moniuszki 122, w pobliżu sklepu Bicykl.

– Zmianę wprowadziliśmy na stałe. Powiesiliśmy tydzień temu stosowną informację – mówi **Zdzisław Sysio** z Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego.

Przystanek przeniesiono, bo lokatorom kamienic sąsiadujących z poprzednim przystankiem przeszkadzały hałas i spaliny.

Wyniki ankiety:

1. Czy w Twojej szkole możesz kupić narkotyki?

TAK - 168 NIE - 180

2. Czy w pobliżu Twojej szkoły możesz kupić narkotyki?

TAK - 208 NIE - 143

3. Czy narkotyki rozprowadzają uczniowie?

TAK - 189 NIE - 167

4. Czy wiesz, kto handluje narkotykami?

TAK - 115 NIE - 241

5. Czy kiedykolwiek kupowałeś narkotyki?

TAK 62 NIE - 301

6. Czy byłeś do kupna narkotyków zachęcany?

TAK - 87 NIE - 282

7. Czy byłeś do kupna narkotyków zmuszany?

17 NIE - 358

8. Czy zażywałeś w jakiegokolwiek postaci narkotyki?

TAK - 104 NIE - 221

9. Czy uczniowie Twojej klasy piją alkohol?

TAK - 257 NIE 43 NIE WIEM 81

10. Czy Ty pijesz alkohol?

51 codziennie
154 okazjonalnie
169 na imprezie
76 nie

11. Ilu w Twojej klasie pali papierosy?

25 nikt
154 kilka osób
115 około połowy
56 prawie wszyscy

12. Czy Ty palisz papierosy?

TAK - 97 NIE - 271

13. Oceń stopień bezpieczeństwa w Twojej szkole w skali od 1 do 6.

1 31
2 25
3 53
4 117
5 92
6 41

Kto ma wolne

Wszystkich Świętych wypadło w tym roku w sobotę. Dlatego pracodawcy muszą wyznaczyć inny dzień jako wolny od pracy.

– W ten sposób zostaje zachowana zasada pięciodniowego tygodnia pracy – wyjaśnia **Jerzy Iwaszkiewicz**, rzecznik Okręgowego Inspektoratu Pracy w Łodzi.

Pracodawcy wyznaczają jeden dzień do odbioru za 1 listopada. Jest to zwykle 10 listopada i wtedy pracownicy mają dłuższy weekend.

Prawo odebrania wolnego dnia za święto, wypadające w sobotę, nie przysługuje wszystkim. Na wolny dzień nie mogą liczyć między innymi pracownicy administracji rządowej oraz inspekcji pracy.

Kto ma wolne 10 listopada

Urząd Miejski, ul. Zamkowa 16
Urząd Gminy, ul. Torowa 11
Pabianicka Spółdzielnia Mieszkaniowa, ul. Zamkowa 42
ZGKiM, ul. Warzywna 1/3
Prokuratura Rejonowa, ul. Gdańska 6

Kto pracuje 10 listopada

Starostwo Powiatowe, ul. Piłsudskiego 2 – część pracowników ma wolne 10 listopada, część 29 grudnia (Starostwo w tych dniach będzie czynne)
ZUS, ul. Kościuszki 31
Urzędy pocztowe
Powiatowy Urząd Pracy, ul. Waryńskiego 11

Kto ma wolne 10 listopada ale odrabia ten dzień 15 listopada

Urząd Skarbowy, ul. Zamkowa 26
Sąd Rejonowy, ul. Warszawska 39
Sąd Grodzki, ul. Partyzancka 125
Sąd Pracy, ul. Partyzancka 125

Na bulwarach zaszumiało

Dokończyli sadzenie alei lipowej.

Aż 24 nowe drzewka pojawiły się na bulwarach. To dokończenie alei lipowej, którą zaczęto sadzić wiosną.

– Odtworzyliśmy aleję, która rosła tu dawniej – mówi **Bogusława Marciński**, główny ogrodnik miasta.

Teraz w parku rośnie 46 młodych lip. Mają ponad 2 metry wysokości i 30-centymetrowe konary. Są tak grube, by nie można było ich łatwo połamać.

Lipy są prezentem od straży pożarnej, Starostwa i prywatnych przedsiębiorców. Zanim oswoją się z nowym gruntem, miną dwa lata.

– W przyszłym roku planujemy odnowić krzewy na bulwarach od strony ulicy Grota-Roweckiego i posadzić nowe drzewa w parku Słowackiego – zapowiada główny ogrodnik miasta. (m)

Biorą je prymusi i „matolki”

Sezon na korki

Choć szkoła zaczęła się dopiero dwa miesiące temu, uczniowie już zdążyli nałapać jedynek i dwój. Zaczyna się „tłusty” czas dla nauczycieli, którzy udzielają korepetycji. Najwięcej płatnych lekcji biorą pierwszaki z liceów.

– *Niektórzy chcą od początku mieć opinię prymusów. Inni muszą po prostu nadrobić zaległości* – tłumaczy **Jarek**, licealista z I LO.

Na płatne lekcje biegają również uczniowie najstarszych klas. Płacą, żeby mieć pewność, że maturę zdadzą na piątki i bez kłopotów dostaną się na studia.

Wzięcie mają korki z matematyki, polskiego, angielskiego i niemieckiego. Najtaniej uczą studenci. Najwięcej wolają za lekcję nauczyciele akademicy.

– *Oni najlepiej przygotowują do egzaminów na studia* – twierdzi **Ania**, maturzystka z Zespołu Szkół nr 3. (s)

Ile kosztuje godzina korepetycji

Przedmiot	u studenta	u nauczyciela szkolnego	u nauczyciela akademickiego
jęz. polski, historia, geografia	15–20 zł	30–35 zł	40–50 zł
matematyka, chemia, fizyka	20 zł	30–40 zł	50 zł
jęz. angielski, niemiecki, francuski	25 zł	30–40 zł	50 zł



Lista obecności

■ **Kamil Joachim, Artur Bochaczewski, Michał Lesman, Michał Bamberski i Adrian Krygier** – uczniowie z SP 13 – dostali Złotą Maskę w Powiatowym Konkursie Recytatorsko-Aktorskim. Przedstawili „Wystawę psów” Ryszarda Marka Grońskiego. Złotą maskę przyznano też zespołowi z SP w Szydłowie w składzie: **Krystian Rutkowski i Damian Szymczyk** za wykonanie „Koziołka z zoo” Jana Brzechwy. Złote maski dla najlepszych aktorów dostali: **Agnieszka Różycka** z SP w Szydłowie, **Katarzyna Bandierz** z SP w Woli Zaradzińskiej, **Krzysztof Rosiak** z SP w Woli Zaradzińskiej. Wyróżnienia przyznano: Szkole Podstawowej w Dłutowie i **Norbertowi Le-giędziowi** z SP nr 1 w Pabianicach.

■ **Łukasz Kowalczyk** – uczeń Gimnazjum nr 2 nie dał szans konkurentom podczas Powiatowych Zawodów Latawcowych. Wygrał w dwóch konkurencjach: latawce skrzynkowe i płaskie. 2. miejsce wśród pilotów latawców skrzynkowych zajął **Piotr Zabłocki**, a 3. **Jakub Laszczyk** (obaj z Łaskiego Domu Kultury). W kategorii latawców płaskich 2. pozycję wywalczyła **Paulina Gramsz** (AMK Pabianice), a 3. **Piotr Zabłocki** (Łaski Dom Kultury). Zwycięzcami w kategorii latawce akrobacyjne zostali: **Marek Rogalski** (AMK Pabianice), **Przemysław Meloch, Andrzej Pikosz** (obaj z Łaskiego Domu Kultury). W klasyfikacji zespołowej najlepszy okazał się Łaski Dom Kultury, drugie miejsce zajął AMK Pabianice, a trzecie Gimnazjum nr 2.

■ **Agnieszka Kulik, Justyna Sępniewska, Małgorzata Czupryn** – drużyna z Gimnazjum w Piątkowisku – wygrała mistrzostwa powiatu w tenisie stołowym. Drugie miejsce zajęło Gimn. nr 1, trzecie Gimn. nr 2. Wśród chłopców również najlepiej spisali się uczniowie z Piątkowiska: **Dawid Kociołek, Łukasz Stanisławski, Bartek Ślebocki i Daniel Garczyński**. Drużyna z Gimn. nr 3 zajęła 2. miejsce, a chłopcy z Gimn. nr 1 – 3. Do zawodów rejonowych wśród dziewcząt awansowało Gimn. Piątkowisko i Gimn. nr 1, a wśród chłopców Gimn. Piątkowisko i Gimn. nr 3.

■ **Ola Matyskiewicz, Beata Grzesiak, Adrianna Licha, Małgorzata Dłużyńska, Joanna Kacperska, Joanna Ogłozza, Joanna Gajzler, Paulina Fijał, Anna Jonczyk, Magdalena Król, Natalia Strąkowska, Paula Wójcik, Klaudia Becht, Sylwia Sobczak, Piotr Kacperski, Jakub Janewa, Damian Walczak, Edwin Zagner, Emil Bednarczyk, Marcin Luter, Robert Jonczyk, Emil Wota i Kamil Zielonka** – uczniowie Szkoły Podstawowej z Chechła – wystawili sztukę „Liryicznie o królowej sportu”. Bohaterką była pabianicka lekkoatletka – Jadwiga Wajs. Okazją było nadanie imiennie lekkoatletki. Wystąpili na scenie Spółdzielczego Domu Kultury.

Pierwszy raz w szkole

Nasze pierwszaki ze Szkoły Podstawowej nr 9



klasa I b: Krystian Antczak, Martyna Banat, Natalia Bednarek, Piotruś Cieślak, Adaś Czarnacki, Karolina Dąbrowska, Kasia Gabinowska, Michał Grała, Juliusz Grzanka, Sebastian Kiefer, Łukasz Kołacki, Przemek Lorenczak, Michał Madej, Ula Matějko, Damian Miller, Maciek Muszyński, Kasia Nowaczyk, Agatka Olejnik, Marysia Paćkowska, Krystian Paćkowski, Krzysiek Przesmycki, Patryk Szczesik, Agnieszka Siekiera, Kamila Siekierska, Kamil Świątek, Eliza Szczepaniak, Adrian Ulański, Damian Waga, Paulina Wlazłowicz z wychowawczynią Edytą Miler

Czternastka najlepsza

Dziewięć pabianickich przedszkoli wzięło udział w Ogólnopolskim Konkursie Plastyczno-Literackim, który zorganizowało Przedszkole Miejskie nr 12.

Trójka dzieci z każdego przedszkola, ubrana w stroje w barwach jesieni, pokazała swoje prace plastyczne oraz zaprezentowała wiersze i piosenki o jesieni.

Najlepiej wypadły przedszkolaki z „czternastki”, drugie miejsce przyznano przedszkolakom z „piątki” i „szesnastki”, trzecie miejsce zajęły dzieci z Przedszkola Miejskiego nr 9.

Nagrodą dla najlepszych były gry dla grup przedszkolnych.(s)



Bal przy Strzelnicy

Tradycyjnie na Balu Jesieni bawiły się dzieci z Przedszkola Miejskiego nr 3 przy Strzelnicy. Poprzebierane za jesień przedszkolaki brały udział w konkursach i zabawach. Wszystkie zostały obdarowane słodyczami. Przedszkole to ma własną stronę internetową: <http://przedszkole.miejskie3.w.interia.pl>



KRZYŻÓWKA „ŻP”

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania na kartkach pocztowych prosimy nadsyłać na adres redakcji: **Życie Pabianic, ul. św. Rocha 16/18**. Czekamy do 15 listopada 2003 r. Do wygrania za krzyżówkę: talon na zakupy w sklepie SŁAWA (ul. Waryńskiego 1) wartości 20 zł; nagroda muzyczna ufundowana przez autoszkołę Jarosława Józefiaka; 2 karnety 5-godzinne do klubu internetowego (ul. Warszawska 45), 2-osobowe zaproszenie do restauracji Myśliwska, talon na 50 zł do sklepu Pretty Girl, zaproszenie na kolację o wartości 40 zł dla 2 osób.



KUPON KRZYŻÓWKI

NR 44

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----

<p>Grill chata KILIŃSKIEGO 26 tel. 215-73-86</p>			wysokogórski gryzoń	2	mysł przewodnia	ukraiński bazar ludowy	część doby	kończy grecki alfabet	<p>PRETTY GIRL Pabianice róg Zamkowej i św. Jana</p>		
<p>STACJA PETROCHEMII góralskie obiady zapraszamy 12.00 - 23.00</p>			stolica Litwy	8				5			
nocny motyl	ludowy taniec	... Kreglicka	pompkuje całe życie					9	model Opla	garbnik jednostka pojemności elektrycznej	
			pląs				nietakt				10
			i mysz i wieloryb								
uraza						miasto i port Japonii	Waćpan				
lądownie							gruba gałąź	rozpuszczalnik			4
								... Brama w Wilnie			
						japońska wódka	święta księga muzumańska				
surowiec na worki							załoga łodzi				
Pola - aktorka							bohaterka Elementarza				
<p>Restauracja - PUB Myśliwska organizujemy imprezy okolicznościowe, bankiety, przyjęcia 227 33 95 Myśliwska 39</p>			roślinny motyw					7	<p>sieć pizzerii Da Grasso Pabianice ul. Lecznicza 2A tel. 21-21-000</p>		
											6
			rybka akwariowa			duża papuga					

Dużo bluesa, ostra jazda i odrobina folkloru

■ Dobrą zabawę szykuje klub muzyczny Bullfrog przy ul. Reymonta 1. W najbliższą sobotę, 8 listopada, o godz. 20.00 wystąpi **Mr. Slide** – zespół **Witolda Jąkałskiego**. To wysoko ceniony instrumentalista, posługujący się specyficzną techniką gry na gitarze „slide”. Zobaczymy i usłyszymy go na żywo za jedyne 6 zł.

Mr. Slide tworzą: **Witold Jąkałski** – gitara, **Janek Lisowski** – gitara, **Kuba Weigel** – wokół, **Przemek Wyrwas** – bas, **Robert Szymański** – perkusja.

■ W niedzielę 9 listopada w kościele Najświętszej Marii Panny przy ul. Zamkowej usłyszymy bluesa. O godz. 18.00 zaczną się tu **Zaduszki Bluesowe**. Hołd zmarłym muzykom oddadzą pabianickie kapele: **Tipsy Drivers**, **Bluestemper**, **Blue Haze**, **Blue Note**, **Coffe Shop**. Gwiazdą wieczoru będzie **Sławek Wierzholski** i jego **Nocna Zmiana Bluesa**.

■ Tydzień później, 15 listopada o godz. 20.00 będziemy się bawić na urodzinowym koncercie **Proletaryatu**. Zespół będzie świętował 15. urodziny, więc zagra nie tylko stare przeboje, ale i ka-



walki z najnowszej płyty. **Każdy, kto przyjdzie do Bullfroga i zapłaci za wstęp (15 zł) dostanie w prezencie płytę CD specjalnie wytłoczoną z okazji urodzin**. Na krążku Revolt znajdziemy legendarny już materiał Proletaryatu plus 7 nowych kawałków. To niezwykła okazja dla kolekcjonerów i fanów.

– *Te stare kawałki nagraliśmy 14 lat temu w garażu. To perełki* – mówi „**Kacper**” **Darek Kacprzak**, gitarzysta.

■ Kto nie przepada za ostrym graniem, może 15 listopada o 18.00 iść na koncert młodzieżowego zespołu folklorystycznego **Turgielanka**. Kapela z Turgieli na Wileńszczyźnie wystąpi w MOK, przy ul. Kościuszki 14.

■ 15 listopada możemy też pójść na Jesienny Wieczór Poezji Śpiewanej i Piosenki Religijnej. Do udziału w nim zaprasza parafia św. Maksymiliana. Początek o godz. 18.00 (kaplica w dolnym kościele). (ot)

Konkurs Pabdentu

8. telewizor ma właściciela

Eugeniusz Rozwens (ul. Łaska 40) wygrał telewizor w konkursie Centrum Stomatologii i Protetyki Pabdent. Pan Eugeniusz jest też pacjentem Pabdentu, dlatego dodatkowo dostanie talon wartości 200 zł na leczenie zębów.

By wziąć udział w listopadowym losowaniu 9. już odbiornika, trzeba prawidłowo odpowiedzieć na pytanie, podać swój adres, a kupon dostarczyć do redakcji (ul. św. Rocha 16/18) lub do Pabdentu (ul. Łaska 46/48). W losowaniu wezmą udział kupony z listopado-

wych numerów *Życia Pabianic*. Nie trzeba kompletować wszystkich kuponów, ale im będzie ich więcej, tym większa szansa w losowaniu.

Jeśli okaże się, że zwycięzca jest klientem Pabdentu, to oprócz telewizora dostanie on talon uprawniający do bezpłatnych usług stomatologicznych o wartości 200 zł.

KINO „TOMI”
UL. GDAŃSKA 4, TEL. 215 42 69

7.11 godz. 19.00 **ZRÓBMY SOBIE WNUKA**; 8-11.11 godz. 18.00 **ZRÓBMY SOBIE WNUKA**, godz. 19.30 **PEWNEGO RAZU W Meksyku – DESPERADO 2**; 12.11 godz. 19.00 **ZRÓBMY SOBIE WNUKA**; 13.11 godz. 18.00 **SEANS FILMOWY ZA 5 ZŁ**

Dla naszych Czytelników mamy po 5 pojedynczych zaproszeń na niedzielne seanse filmów „Zróbmy sobie wnuka” i „Pewnego razu w Meksyku” (9.11, godz. 18.00 i 19.30). Aby je zdobyć, wystarczy zadzwonić do redakcji *Życia Pabianic* w czwartek o godz. 14.00, tel. 227-04-00.

Rozwiązania

Hasło krzyżówki z nr. 42 brzmi: **KOSZYKÓWKA**. Nagrodę muzyczną wylosowała **Dagmara Szymańska** (ul. Toruńska 13/12).

Talon o wartości 20 zł na zakupy w sklepie SŁAWA przy ul. Waryńskiego 1 czeka na **Czesława Bartkiewicza** (ul. Tkacka 40/2).

Karnety do Interpubu czekają na **Aleksandrę Urbankiewicz** (ul. Podleśna 8a/17) i **Monikę Brykowską** (ul. Cicha 39/16).

Dwuosobowe zaproszenie do restauracji Myśliwska wylosowała **Kazimiera Stępnik** (ul. Wypiańskiego 1).

Zaproszenie na kolację o wartości 40 zł dla 2 osób do Grill Chaty otrzymuje **Barbara Banat** (ul. Wileńska 53/49).

Wejściówkę na treningi taekwondo dla dwóch osób otrzymuje **Michał Wójtowski** (ul. Grota-Roweckiego 23).

Talon o wartości 50 zł na zakupy w sklepie Pretty Girl otrzymuje **Sabina Nawrocka** (ul. Smugowa 37).

Opalarkę Bavaria w konkursie sklepu MAG-MAR wylosował **Zdzisław Nawrocki** (ul. Podleśna 5/33).

Laureatów zapraszamy po odbiór nagród do naszej redakcji – **ul. św. Rocha 16/18**.

KUPON NR 1

LISTOPAD

Kiedy powinno się myć zęby?
Przed czy po jedzeniu?

Imię i nazwisko

adres

Jak naliczają opłaty za prąd

Wyjaśniamy, jak odszyfrować rubryki w rachunkach, jakie przysyła nam elektrownia

1. rodzaj taryfy
2. okres, za który płacimy rachunek
3. informacja o zużyciu prądu: data odczytu z licznika, numer licznika, wskazania licznika na początku i na końcu okresu rozliczeniowego, ilość zużytego prądu

Za co płacimy:

4. opłata zmienna – za prąd, jaki zużyliśmy
5. opłata stała – abonament
6. suma opłat za prąd
7. zmienna opłata za przesył energii – zależy od ilości zużytych kilowatogodzin
8. abonament za przesył energii
9. suma opłat za przesył energii
10. suma opłat za prąd i przesył prądu
11. należność pomniejszona lub powiększona o prognozę zużycia prądu z poprzedniego rachunku
12. odsetki za nieterminowe wpłaty

Radzą za darmo

Pomoc przy kompletowaniu dokumentów niezbędnych do otrzymania renty lub emerytury, uzyskiwaniu alimentów oraz znalezieniu odpowiedniej instytucji można uzyskać za darmo. Po takie porady można się zgłosić do Osiedlowej Poradni Rodzinnej działającej w SDK (ul. Orła 45). Poradnia zorganizuje nam nawet spotkanie z prawnikiem lub psychologiem. OPR jest czynny w każdy poniedziałek w godzinach 16.00–18.00 oraz w piątki w godz. 17.00–19.00. (m)

Zniszczyłeś? Zapłacisz!

Gdy potłuczemy coś w sklepie lub zrzucimy z półki, czeka nas kara. Nie bądźmy zdziwieni, kiedy sprzedawca zażąda od nas pieniędzy za uszkodzony produkt.

– Jeśli przez naszą nieuwagę zniszczymy produkt, narażamy sprzedawcę na straty, więc jesteśmy zobowiązani do jej wyrównania – tłumaczy Elżbieta Jabłońska, rzeczniczka praw konsumenta. – Nie pomogą żadne tłumaczenia. Pozostaje zatem tylko uważać na każdy ruch w sklepie. Prawo jest w tym przypadku po stronie sprzedawcy.

WITOLD BANAŚ, instruktor nauki jazdy, radzi:



Nadchodzi czas stłuczek

Początek jesieni to czas różnego rodzaju kolizji spowodowanych najczęściej brakiem wyobraźni. Przyzwyczajeni do optymalnych warunków, jakie zapewniała letnia aura i zadufani w swoje umiejętności, jedziemy nie bacząc po jakiej nawierzchni toczą się koła i co widać przed szybą.

Pierwsze ostrzeżenie dostaje kierowca podczas wchodzenia w zakręt. Pojazd wybiera tor jazdy inny niż przewidywany.

Drugie ostrzeżenie pojawia się podczas hamowania. Hamulec wciśnięty, a przeszkoda coraz bliżej.

Tym razem obyło się na strachu. Ale było groźnie. Takich sytuacji można uniknąć. Trzeba dostosować prędkość jazdy do warunków ruchu. Mokra, zabłocona jezdnia, liście czy warstewka szronu znacznie wydłużą drogę zatrzymania pojazdu, trzeba zatem zwiększyć odstęp od poprzedzającego pojazdu, a hamowanie rozpoczynać odpowiednio wcześniej. Droga i całe otoczenie jest mniej widoczne przez zamazane mokre szyby, jak dodamy do tego mgłę i szybko zapadającą ciemność, będziemy mieli pełen obraz jesiennych trudności. Im mniej widzimy, tym wolniej jademy.

VICHY LABORATOIRES

POLECAM

Bożena Kabza, magister farmacji z **APTEKI MEDICOR** ul. WARSZAWSKA 6 poleca kosmetyki francuskiej firmy Vichy:

RETI C pod oczy

Krem korygujący z retinolem i witaminą C

Na skutek szkodliwego działania czynników zewnętrznych, a w szczególności promieniowania UV, na skórze wokół oczu pojawiają się pierwsze oznaki starzenia się: zmarszczki, cienie. Wrażliwa skóra wokół oczu potrzebuje szczególnie delikatnej pielęgnacji. Dlatego RETI C pod oczy zawiera optymalne stężenie retinolu i witaminy C, łącząc je w ich czystej postaci. Działa podwójnie: wygładza zmarszczki i rozjaśnia cienie pod oczami.

Optymalne rezultaty w walce ze starzeniem się skóry daje stosowanie pełnej gamy preparatów RETI C:

- RETI C Concentre – krem intensywnie korygujący na noc,
- PURETE THERMALE – krem złuszczący do twarzy.



Przy zakupie każdego produktu Vichy w Aptece Medicor otrzymasz torbę firmową i krem 15 ml gratis. Promocja trwa do końca roku.

MEDICOR, APTEKA ROKU ZWYCIĘZCA KONKURSU VICHY

Kupon Vichy

Czytelnicy *Życia Pabianic*, którzy zechcą wypełnić kupon i dostarczyć go (do 10 listopada 2003 r.) do apteki **Medicor, ul. Warszawska 6** wezmą udział w losowaniu prezentu Vichy kremu RETI C.

imię i nazwisko _____

adres _____

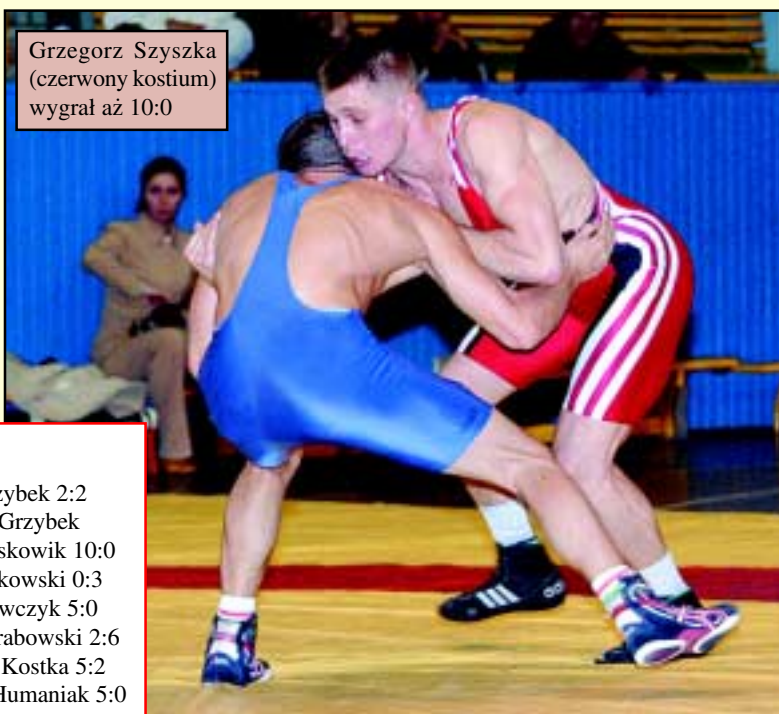
Nagrodę Vichy – 10-dniowy program LiftActive wylosowała **Janina Dobrosz** (ul. Bugaj 52/54). Po odbiór nagrody zapraszamy do apteki Medicor, ul. Warszawska 6.

Siła Mysłowice – PTC 3:4

5. miejsce tuż-tuż

Zapaśnicy PTC zajęli 3. miejsce w I grupie zapaśniczej ekstraklasy i walczą o 5. pozycję drużynowych mistrzostw Polski. Ich przeciwnikiem jest Siła Mysłowice (3. miejsce w II grupie).

Pierwszy mecz rozegrali w sobotę. Zwycięstwo ułatwiło naszym klasykom nieobecność w Sile **Ryszarda Wolnego** (74 kg), złotego medalisty z olimpiady w Sydney. Wygrana PTC mogłaby być wyższa, gdyby **Tomasz Sobczyk** (55 kg) rozstrzygnął walkę w normalnym czasie, na co miał olbrzymią szansę. W dogrywce sędziowie uznali wyższość **Krzysztofa Grzybka**.



Grzegorz Szyszka (czerwony kostium) wygrał aż 10:0

Tak walczyli nasi:

- 55 kg **Tomasz Sobczyk** – Krzysztof Grzybek 2:2 po dogrywce zwyciężył Grzybek
- 60 kg **Grzegorz Szyszka** – Mariusz Pioskownik 10:0
- 66 kg **Łukasz Tarnecki** – Damian Gawkowski 0:3
- 74 kg **Paweł Wiatrowski** – Tomasz Szewczyk 5:0
- 84 kg **Piotr Kaczmarkiewicz** – Piotr Grabowski 2:6
- 96 kg **Sebastian Grzelczyk** – Grzegorz Kostka 5:2
- 120 kg **Jakub Pietrzak** – Przemysław Humaniak 5:0

Mamy derby

W sobotę 8 listopada o godz. 13.00 piłkarze PTC podejmują Włókniarza. Mecz jest ważny dla obu pabianickich jedenastek. Włókniarz goni lidera – KKS Koluszki, i nie może pozwolić sobie na stratę nawet jednego „oczka”. PTC musi ciałuć punkty, by nie stracić kontaktu z uciekającą grupą „bezpiecznych”.



Trenerzy o derbach

Damian Gamus, trener PTC:

– Liczę na moich chłopaków. Bardzo chcą wygrać i zrewanżować się Włókniarzowi za porażkę z wiosny. Wynik jest trudny do przewidzenia. Derby przynoszą zaskakujące rezultaty.

Jerzy Rutkowski, trener Włókniarza:

– W poprzednim meczu wygramy dwa do zera i mam nadzieję, że powtórzymy ten wynik. Ale siły obu drużyn są wyrównane i dlatego będę zadowolony nawet z jednej bramki.

Moim zdaniem

Nie od dziś wiadomo, że derby rządzą się własnymi prawami i ich wynik może zaskoczyć. Faworytami są włókniarze. We wszystkich liniach prezentują się lepiej od PTC, ale od dłuższego czasu są na bakier ze skutecznością. „Fioletowi” mają kilku piłkarzy, którzy mogą wpłynąć na wynik meczu: Jarosława Banasiaka, Tomasza Maćkowiaka, Łukasza Pinterę, Adriana Kaczmarka.

Wacław Nowak



Wytypuj wynik meczu

Zapraszamy kibiców do zabawy w piłkarskiego totolotka. Aby wziąć w niej udział, trzeba poprawnie wytypować wynik derbowego pojedynku Włókniarza i PTC (na wydrukowanym poniżej kuponie). Wśród tych, którzy trafią, rozlosujemy trzy szaliki reprezentacji Polski w piłce nożnej. Na kupony z wynikami czekamy w redakcji *Życia Pabianic* (ul. św. Rocha 16) do soboty do godz. 12.00.

KUPON

imię i nazwisko _____ wynik _____
 adres _____

KALENDARZ KIBICA

- sobota, 8 listopada**
- godz. 13.00 PTC – Włókniarz – V liga piłki nożnej, boisko przy ul. Sempołowskiej 6
- godz. 16.00 PKTS – Zawisza II Rzgów – II liga tenisa stołowego, sala przy ul. św. Jana 6
- godz. 18.00 Gwarant – Włókniarz Konstantynów – II liga piłki ręcznej, sala gimnazjum w Ksawerowie
- niedziela, 9 listopada**
- godz. 16.00 PTC – Siła Mysłowice – ekstraklasa zapaśnicza, sala MOSiR, ul. Grota-Roweckiego

SPRINTEM

W klubach sportowych gminy Pabianice remontują obiekty sportowe. Boisko Burzy Pawlikowice ma nowe szatnie oraz sanitariaty z ciepłą i zimną wodą. W Bychlewie wybudowano salę dla tenisistów stołowych. Trwa rozbudowa boiska Orła Piątkowisko. Koniec remontu zaplanowano na czerwiec przyszłego roku. Inwestycje sportowe były tematem obrad sesji Rady Gminy, podczas której nagrodzono kilku działaczy sportowych: **Kazimierza Gęszczaka**, **Stanisława Dzwoniarkę**, **Kazimierza Kowalczyka** i **Henryka Jelińskiego**.

TENIS STOŁOWY

Młodzi pingpongiści Włókniarza dobrze spisali się w międzynarodowym turnieju klasyfikacyjnym w Łodzi. 10-letnia **Monika Pawlak**, startując w wyższej kategorii wiekowej (młodziczki), zajęła 5. miejsce i jako rezerwowa zakwalifikowała się do turnieju wojewódzkiego. **Dawid Kociółek** zajął 3. miejsce, **Łukasz Cypel** – 7., a **Rafał Śmierczyński** – 11. W kategorii juniorów startował **Mariusz Lechowski**.

* * *

Pingpongiści ze Szkoły Podstawowej w Pawlikowicach (reprezentanci Burzy) nie dali szans rywalom w mistrzostwach szkół podstawowych powiatu pabianickiego. Dziewczeta grały w składzie: **Anna Daniel**, **Sylwia Daniel**, **Anna Janiszewska**. Chłopcy: **Damian Witczak**, **Konrad Pęcina**, **Patryk Gęszczak**. Drugie miejsca wśród dziewcząt zajęły uczennice SP 3, a wśród chłopców – SP 17 (obie szkoły z Pabianic).

TENIS ZIEMNY

W kolejnych meczach deblowej ligi tenisistów amatorów w grupie A para **Rozwens/Wajerowicz** pokonała debel **Walus/Grzywala** 6:2, 6:0 i przegrała z **Mirowskim** i **Ozimkiem** 2:6, 1:6, **Grabda** z **Patalasem** wygrali z **Jabłońskim** i **Wojciechowskim** 6:1, 6:2, **Śliwiński/Borejsza** ograli **Kowalewskiego** z **Janczarkiem** 6:3, 7:5, **Rogalewicz** i **Adamczewski** wygrali z **Siwoszem** i **Gałą** 6:2, 4:6, 6:3. W grupie B **Janio/Makowski** wygrali z parą **Kloze/Brodecki** 6:0, 6:2, **Jankowski** i **Ślomiński** wygrali z debel **Białkowski/Kłos** 7:6, 6:4, a **Dąbrowski** z **Jarosem** wygrali z parą **Krysiak/Jaros** 7:5, 6:3.

SIATKÓWKA AMATORSKA

W sobotę rozpocznie się kolejny sezon siatkówki amatorskiej. W grupie kobiet jest 6 drużyn. **TKKF Pabianka** o 15.30 zagra z **Amazonkami**, o 16.20 **Vertige** z **Nowym Składem** i o 17.10 **Vertige** z **Lepszymi Od Was**.

12 zespołów męskich podzielono na 3 grupy po 4 zespoły. W niedzielę o 14.15 **Miś** (mistrz ligi z poprzedniego sezonu) zagra w grupie A z **Forte Parkietami**, a o 15.00 **Polfa** z **Gigantami**. W grupie B **Agat** o 15.45 zagra z **5+1**, a o 16.30 **Łódź** z **LKS Dobroń**. O 17.15 w grupie C **Superoldboje** z **El-Team**.

Kuba ma się dobrze

Narzeka na amerykańskie obiady. Za to w szkole i na boisku idzie mu jak z płatka. Kuba Gołębiowski – koszykarz z Pabianic zadomowił się w Teksasie

Do USA poleciał pod koniec sierpnia. – Najgorsze były pierwsze dwa tygodnie – wspomina. – Przeraziło mnie nowe otoczenie, no i strasznie tęskniłem za domem.

Kuba uczy się i gra w Dennison (stan Teksas). Trener miejscowej drużyny Grayson CC wypatrzył go na obozie młodych koszykarzy w Warszawie. Urzekła go oszałamiająca technika chłó-

Odpowiada za stroje – opowiada Kuba. College Dennison to spora, malowniczo położona szkoła.

– Buda jest super. Mam bardzo fajnych nauczycieli – mówi Kuba. – Uczę się matematyki, fizyki i angielskiego. Dostaję prawie same A, czyli nasze szóstki. W Polsce zaliczyłem rok na politechnice, więc czuję się jak na wakacjach, a nie w szkole.

Po obiedzie pędzi na trening.

– Na razie mam tylko jeden trening dziennie, ale za to długi i ciężki – mówi. – Nie ma taryfy ulgowej. Wszyscy musimy być skoncentrowani. Żadne śmichy-chichy nie wchodzi w grę.

Na 15 zawodników Grayson CC, 10 to czarnoskórzy. Koszykarzowi z Pabianic trudno było zaimponować nowym kolegom techniką i szybkością. Zaskoczył ich dopiero rzutami.

– Chwalili mnie za to, że trafiam do kosza prawie z każdej pozycji – mówi z dumą.

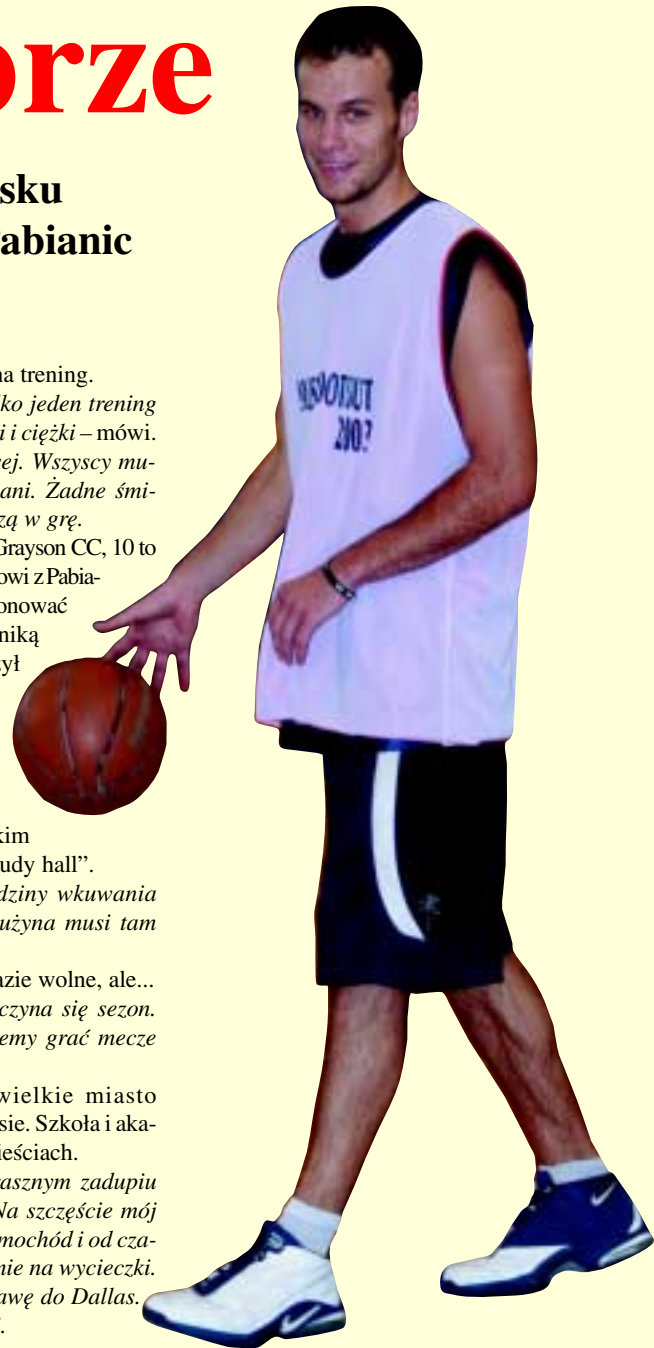
Po treningu i krótkim odpoczynku idą na „study hall”.

– To bite dwie godziny wkuwania w bibliotece. Cała drużyna musi tam siedzieć – opowiada.

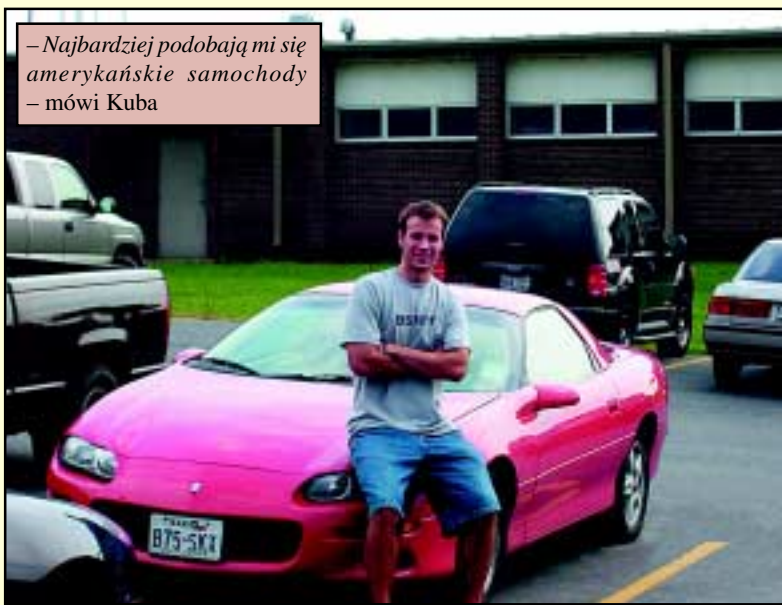
Weekendy ma na razie wolne, ale... *– W listopadzie zaczyna się sezon. W każdą sobotę będziemy grać mecze – opowiada Jakub.*

Dennison to niewielkie miasto w południowym Teksasie. Szkoła i akademik leżą na przedmieściach.

– Mieszkam na strasznym zadupiu – opowiada Kuba. – Na szczęście mój kumpel z pokoju ma samochód i od czasu do czasu zabiera mnie na wycieczki. W planach mam wyprawę do Dallas. To tylko godzina drogi.



– Najbardziej podobają mi się amerykańskie samochody – mówi Kuba



paka z Pabianic. Zaproponował dwuletnie stypendium.

Mieszka w akademiku. Pokój dzieli z ciemnoskórym Shawnem.

– Tak, jak ja, jest stypendystą. Pochodzi z Dennison. Nie gra w koszykówkę, ale jest menedżerem naszego zespołu.

Dzień zaczyna około 7.00. W szkole siedzi do lunchu.

– Długo nie mogłem przyzwyczać się do amerykańskiej kuchni. Ciągłe są frytki, hot-dogi i zimne napoje zamiast herbaty. Tęsknię za ziemniakami i schabowym – mówi.

Konkurs

Poranek na basenie

Teraz na pabianickiej pływalni można pływać od poniedziałku do piątku już od godz. 7.00 rano. Następne wejścia są od godz. 15.30. Ostatnie jest o 21.45. W soboty i niedziele pływalnia jest czynna od 10.00 do 18.30.

Dla naszych Czytelników mamy prezent – jest to karnet „między nami” dla dwóch dorosłych osób. Będzie on ważny przez cały kwartał. Ten, kto go wygra, będzie pływać za darmo przez 3 miesiące. Na ten karnet mogą wejść dwie osoby dorosłe. Kosztuje on 140 zł.

Żeby go zdobyć, wystarczy prawidłowo odpowiedzieć na pytanie, wypełnić kupon, przynieść go do redakcji przy ul. św. Rocha 16/18 (dawny punkt obsługi Telekomunikacji) i mieć szczęście w losowaniu. Na kupony czekamy do soboty 8 listopada.

KUPON

Podaj nazwisko najpopularniejszej pływaczki Polski, tegorocznej mistrzyni świata na 200 m stylem motylkowym (zakreśl prawidłową odpowiedź):

Otylia Jędrzejczak

Anna Dymna

Kora Jackowska

imię i nazwisko _____

adres _____

Vive II Kielce – Gwarant 25:29 (11:14)

Ekstraklasowcy nie pomogli

Mecz nie zaczął się po myśli naszych szczyptorniów. Aż do 20. min Gwarant przegrywał. Przy stanie 8:7 w naszej bramce stanął **Paweł Czapelka**. Młodziecki bramkarz Gwaranta obronił rzut karny i odmienił losy meczu. Chwilę później nasi wyszli na prowadzenie i nie oddali go już do końca, a Paweł obronił drugi rzut karny w 26 min.

Gospodarze wystąpili z czterema piłkarzami grającymi na co dzień w ekstraklasie, ale to nie wystarczyło, by pokonać grającego z zębem pabianickiego lidera II ligi.

Gwarant: **Mielczarek** (8 bramek), **Wróbel** (8), **Kotala** (4), **Miller** (3), **Benkes** (2), **R. Matyjasik** (2), **M. Matyjasik** (2), **Kosmala**, **Walocha**, **D. Płócienniczak**, **J. Płócienniczak**, **Stawicki**.

GRACZ MECZU

Paweł Czapelka

– obronił dwa rzuty karne w 20. i 26. min., czym odmienił losy spotkania.



Ciuchy tanie niesłychanie

W Pabianicach jest Pekin.

W Galerii Echo otworzono kolejny sklep, tym razem samoobsługowy. To Pekin, gdzie tanio można się ubrać od stóp do głów. Ubrania wiszą na wieszakach oraz leżą w koszach. Duży wybór i niskie ceny przyciągają tłumy klientów. Damskie pikowane płaszcze (czarne i białe) dostaniemy tu za 59,90 zł. Za sztuczne kożuszki panie płacą 149 zł. Wzięcie mają pikowane kurtki z futerkiem i krótkie sztuczne futerka (99 zł).

Młodzieżowe ocieplane kurtki z dzinsu są po 149 zł, a prążkowane spódnice po 29,90 zł. Męskie dresowe spodnie kupimy za 29,90 zł. Elegantki znajdują w koszach skóropodobne torebki, które wyceniono na 14,90 zł. W Pekinie można też kupić rajtuzki dziecięce, staniki (od 8,90 zł), skarpetki, czapki, szaliki, a nawet domowe kapcie (od 7,90 zł).

Ładne zamiszowe damskie kozaczki do pół tydki w kolorach beżowym i niebieskim wyceniono tu na 99,90 zł. (ot)

APTEKI

- 06.11 – Łaska 62/64, tel. 215-62-27 dowóz leków darmo
- 07.11 – Podleśna 4, tel. 214-64-64
- 08.11 – Smugowa 6, tel. 214-70-71
- 09.11 – Bracka 59, tel. 215-04-93
- 10.11 – Moniuszki 139, tel. 215-61-39
- 11.11 – Moniuszki 38, tel. 215-70-87
- 12.11 – Wypiańskiego 1, tel. 215-25-78
- całodobowa – Zamkowa 58, tel. 227-19-42

KWACIARNIE

KONWALIA, ul. Jana Pawła II 36/40

– czynna w każdą niedzielę i w święta w godz. 10.00–14.00
Pocztą kwiatowa **Interflora**.
Tel. 215 87 51.

GARDENIA, ul. N. Gryzla 2

– czynna od 10.00 do 18.00, w niedziele i święta od 10.00 do 13.00.
Tel. 0 601 877 520

TUBEROZA, Champion

– czynna od poniedziałku do soboty w godz. 8.30–20.00, w piątek 8.30–20.30, w niedzielę 8.30–18.00.
Tel. 502 647 691.

Żeby w głowę było ciepło

Kupujemy czapkę i szalik.

Na ryneczku przy ul. Łaskiej najtańsze czapki z włóczki kosztują 10 zł. Niewiele droższe są te z mieszanki wełny i akrylu (15–17 zł).

Ci, którzy lubią oryginalne, młodzieżowe wzory, robią zakupy na stoisku Virus (I piętro SDH). Ciepłe, dopasowane czapki z domieszką akrylu wyceniono tu na 25 zł. Dostaniemy tu też tradycyjne, szerokie szaliki z frędzlami (15 zł).

Młode mamy po nakrycia głowy dla swoich pociech udają się do sklepu Krasnoludek (ul. Zamkowa 18).

Akrylowe czapeczki „Happy Kids” kosztują tu 10 zł.

Bardzo modne w tym sezonie są męskie kaszkiety z flauszu i sztruksowe dzokejki. W Hypernowej kosztują 29,95 zł. Damskie czapki w grubo tkane wzory wyceniono na 19,95 zł. Męskie są po 14,95 zł. Szaliki z polaru w żywych kolorach kosztują 5,99 zł. Dużym wzięciem cieszą się damskie komplety. Za akrylową czapeczkę, szalik i rękawiczki utrzymane w tej samej kolorystyce zapłacimy 54 zł.

Młodzież szturmuje sklep Mrówka w Galerii Echo. 39 zł kosztują tu wełniane czapki zrobione na drutach. Tyle samo trzeba dać za szalik. Komplety wycenione są na 59 zł. Wzięcie mają tzw. „uszatki”, które świetnie ochronią nawet podczas największych mrozów. Trzeba za nie zapłacić 48 zł. Popularne są też kaszkiety, których ceny zaczynają się od 39 zł.

Elegantki przed zimą robią zakupy w sklepie Amanda (ul. Zamkowa). Supermodne kaszkiety ze sztruksu w kolorach ziemi wyceniono tu na 115 zł. Toczki z angory kosztują 150 zł, a młodzieżowe wełniane „garnuszki” z kwiatową aplikacją – 160 zł. Za komplet w sportowym stylu (szalik i czapka) zapłacimy 130 zł. **Hitem mogą okazać się też zimowe dzokejki, których ceny zaczynają się od 115 zł.** Ciekawie wyglądają wełniane szaliki z fragmentami kró-



liczego futerka (150 zł). Za klasyczne damskie berety zapłacimy od 35 zł wzwyż.

Podobnie jest w sąsiednim Armandzie. Panowie lubiący klasykę wybierają berety (79 zł). Do nich dobierają szaliki akrylowe (22 zł) lub wełniane (35 zł). Bardziej odważni kupują sztruksowe lub wełniane kaszkiety (od 110 zł) lub ocieplane dzokejki (115 zł). Tradycyjne sportowe czapki angielskiej firmy Kangol, ściśle przylegające do głowy, dostaniemy za 85 zł. (ot)

LICZBA, KTÓRA CIESZY

70%

– tylu Polaków ma zaufanie do tego, co piszą dziennikarze w gazetach. Źródło: OBOP

LICZBA, KTÓRA SMUCI

71%

– aż tylu z nas uważa, że za łapówki można załatwić każdą sprawę w urzędzie gminnym. Źródło: OBOP

Staniały rowery

Choć sezon wycieczek rowerowych już się skończył, warto teraz kupić rower. Sklep Laba (ul. Warszawska 51a) przecenił wszystkie jednoślady z tegorocznej kolekcji o 10 procent. Z zakupami warto się pospieszyć, bo promocja trwa tylko do wyprzedania zapasów.

Promocja Deepa

Polarowe szale firmy Deep kupimy teraz w promocyjnej cenie 17 zł. Tyle kosztują w Fabryce (ul. Zamkowa 4). Są w różnych kolorach. Za szale wełniane Deepa zapłacimy 32 zł. Kupimy je w odcieniach beżu i szarości. Do szala można skompletować czapkę za 20 lub 21 zł.

Ceny czapek firmy Big Star zaczynają się od 25 zł. Wełniane szale Big Star są tu po 55 zł. (s)

OKIENKO EKSPERTA

Piotr Kaflak – właściciel warsztatu samochodowego radzi:

Jak przygotować samochód do zimy

O czym musimy pamiętać, by auto nie zaskakiwało podczas mrozów?

– *Przede wszystkim o wymianie opon letnich na zimowe. Należy zrobić to przed pierwszym śniegiem. Jeśli kogoś nie stać na dwa komplety opon, zalecam zakup przynajmniej opon uniwersalnych. Bardzo ważny jest układ hamulcowy. Musi być w pełni sprawny, by nie zawiódł na śliskich jezdniach. Kolejna sprawa to zawieszenie. Najmniejsze luzy źle wpływają na precyzję prowadzenia samochodu. Warto sprawdzić też układ chłodzenia i upewnić się, czy płyn w zbiorniku jest odporny na niskie temperatury.*

A co z akumulatorem?

– *Już nie spotykam się z akumulatorem wymagającym obsługi. Jeśli mamy z nim jakieś kłopoty, to ich przyczyną są najczęściej niesprawne urządzenia odpowiedzialne za jego ładowanie.*

Co można sprawdzić samemu, a z czym lepiej pójść do mechanika?

– *Samemu można dolać płynu do układu chłodzenia. Pozostałe czynności lepiej powierzyć fachowcom. Przegląd trwa zaledwie kilka minut.*



Piotr Kaflak naprawia samochody w warsztacie Peter przy ulicy Garncarskiej 6. Zakład czynny jest od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00–16.00, w soboty w godz. 9.00–13.00 – tylko kontrole i smarowania.

TANKUJEMY Z LICZYDŁEM

Życie Pabianic podaje, co się dzieje na stacjach benzynowych. Strzałki w tabelce oznaczają wzrost, spadek lub utrzymanie się cen w ciągu minionego tygodnia.

	U 95	Pł 95	Pł 98	ON	GAZ
ESSO ul. Łaska	3,29	3,29	3,42	2,77	– ↗
ORLEN ul. Partyzancka	3,32	3,32	3,52	2,82	–
StatOil ul. Łaska	3,32	3,32	3,52	2,82	1,45
ORLEN ul. Kilińskiego	3,34	3,34	3,64	2,82	– ↘
Eko-Pal Petrochemia ul. Partyzancka z kartą stałego klienta 4 gr taniej	3,29	3,28	3,50	2,80	1,32 ↗
Rafineria Gdańska ul. Traugutta	3,26	3,26	3,39	2,72	–
Champion ul. Popławska 4/28	3,29	3,29	–	2,75	– ↗

Ceny z minionego wtorku

Raj dla podniebienia

Wędliny dla bogatych smakoszy można kupić na stoisku mięsnym w Hypernowej. Ich receptury są pilnie strzeżone.



szynka parmeńska
120 zł/kg – jeden plasterk 3,50 zł

szynka Roti
60 zł/kg – jeden plasterk 3,84 zł

szynka szwarcwaldzka
70 zł/kg – jeden plasterk 1,82 zł

Najdroższa jest **szynka parmeńska** – oryginalny wyrób włoskich masarzy. Kosztuje 120 zł za kilogram. Ma certyfikat najwyższej jakości przyznany przez Międzynarodowe Konsorcjum Szynki Parmeńskiej. Robi się ją ze specjalnie wyselekcjonowanej wieprzowiny. Zanim mięso wylądzuje w wędzarni, dojrzewa przez co najmniej 12 miesięcy. Aby docenić delikatny smak, trzeba ją pokroić w bardzo cienkie plasterki. Naj-

lepiej smakuje z białym pieczywem i świeżymi owocami (melon, kiwi, figi).

Szynka szwarcwaldzka przyjeżdża z południowo – zachodnich Niemiec. Kilogram kosztuje 70 zł. Należy do wędlin, które dojrzewają na surowo. Naciera się ją mieszanką soli i ziół, a potem odstawia do specjalnej kadzi, gdzie następuje naturalny proces peklowania.

Szynka Roti pochodzi z rejonu Emilia – Romania we Włoszech. Za kilo-

gram zapłacimy 60 zł. Powstaje ona z wyselekcjonowanego, oddzielnego od kości mięsa wieprzowego. Jest ręcznie wiązana, co ma jej zapewnić właściwe zarumienienie podczas pieczenia.

Surówki na wagę

Meksykańska, węgierska, wenecka, bułgarska, francuska, syberyjska to surówki, których możemy zasmakować nie wyjeżdżając z Pabianic. Te oraz wiele innych, przygotowywanych według oryginalnych receptur, kupimy na stoisku warzywno-owocowym w „esdehu”. Nie zawierają konserwantów, a kilogram kosztuje 4,83 zł.

test Życia Pabianic

Halibut na masełku

Wybraliśmy się do nowo otwartej smażalni ryb przy ul. 20 Stycznia. Bar jest przytulny, wyłożony dębowymi balami. Można tu zjeść: pstrągą, karpia, łososia, halibuta, dorsza. Zamówiliśmy halibuta. Zjedliśmy, zapłaciliśmy, oceniliśmy.

TEST: 24 października, godzina 13.40.

LOKAL: urządzony ze smakiem w stylu podhalańskim.

CZAS OCZEKIWANIA: około 10 minut.

DANIE: ładnie podane na dużym półmisku, przystrojone sałatą i listkami pietruszki. Halibut usmażony na maśle śmietankowym – smaczny i delikatny. Dwa rodzaje surówek według pomysłu szefowej kuchni: kapusta pekińska z czerwoną cebulką i oliwkami oraz ogórek kiszony z czerwoną cebulą. Frytki – chrupiące, dobrze wysmażone. Cytryna do smaku.

CENA: halibut – 5,10 zł za 100 g, surówki – 3 zł, frytki – 3 zł. Razem 15 zł.

UWAGI: trawienie umiła dobrze dobrana muzyka. Wrażenie robi sówicie zaopatrzone barek. Z kuchni nie czuć zapachu smażonej ryby, bo pod sufitem pracuje kilka wyciągów. Jediną wadą są plastikowe sztucce. Za to mały minus.

ocena końcowa
6-

tekst promocyjny

Zęby jak perełki

Męczy nas próchnica, paradentoza, krzywy zgryz... Uśmiechając się zasłaniamy ręką usta – bo wstydzimy się naszych zaniedbań. Nic nie zastąpi właściwej profilaktyki.

– Na leczenie nigdy nie jest za późno – twierdzą lekarze z Centrum Stomatologii i Protetyki Pabdent przy ul. Łaskiej.

Pabdent to nowoczesność. Mają najnowocześniejszy sprzęt, materiały i sposoby leczenia. Szybko i bezboleśnie przeprowadzą zabieg przy pomocy laserów i kamer wewnątrzustnych.

Pabdent to wszechstronność. Każdy znajdzie tu rozwiązanie kłopotu

z zębami. Leczone są tu wady zgryzu (ortodoncja) oraz choroby błony śluzowej jamy ustnej i przyzębia (paradontologia). Pabdent specjalizuje się także w protetyce, stomatologii zachowawczej i chirurgii szczękowej. Tu zrobimy RTG zębów i bezboleśnie wyleczymy kanał. Pabdent to zdrowe i piękne zęby, za przystępną cenę.

Pabdent to miła i przyjazna atmosfera. Klienci nie czekają w długich kolejkach, a lekarze są zawsze uśmiechnięci i życzliwi. Centrum czynne jest codziennie od 9.00 do późnego wieczora. Na wizytę można umawiać się telefonicznie – 214-98-13. (ot)



EKSPRESY
EKSPRESY
EKSPRESY

MIKROBUS 15-osobowy. Tel. 214-60-85.

AUTOSERWIS Dap zatrudni pracowników do myjni samochodowej. Pabianice, Partyzancka 161 B. Tel. 215-58-37.

CENTRUM Stomatologii i Protetyki-od poniedziałku do piątku (10-19), sobota (10-12). RTG zębów od poniedziałku do piątku (15-19). Moniuszki 22. Tel. 215-56-37.

MATEMATYKA – nauczyciel – korepetycje dla studentów, matura, szkoła średnia. Tel. 213-31-97.

CHEMIA – nauczyciel. Tel. 213-31-97.

TOYOTA corolla (1995), stan idealny – sprzedam. tel. 213-72-68.

GARAŻ (Kamienna) sprzedam za odstępną lub wynajmę. Tel. 0-606-454-492.

KOMPLEKSOWE przesyłacie przyjmę. Tel. 0-602-399-665.

PRZYJMĘ murarza. Tel. 213-08-06 (po 18), 0-501-812-033.

NIEMIECKI tanio, podstawówka, gimnazjum – studentka germanistyki. Tel. 213-08-06, 0-608-055-807.

M-4 (X p.) ul. 20 Stycznia sprzedam. Tel. 227-54-84.

ANGIELSKI korepetycje. Tel. 214-75-33.

Śpieszmy się z zapłatą za czesne

W przyszłym roku zniknie ulga szkolna.

W przyszłym roku nie będzie można odliczać od podatku opłat za szkołę oraz za zakup pomocy naukowych i podręczników. Ulgę szkolną chce nam zabrać Sejm.

Jeśli ktoś planuje zakup komputera czy drogiego oprogramowania i chce odzyskać część pieniędzy, musi zdążyć do końca tego roku. Śpieszyć trzeba się też z opłaceniem czesnego. Warto nawet zapłacić za dwa semestry z góry, by móc koszty odliczyć od podatku.

Co podlega odliczeniu od podatku za rok 2003

- dojazdy dzieci do szkół zamiejscowych – 19 proc. faktycznie poniesionych wydatków;
- koszty własnego odpłatnego dokształcania lub doskonalenia zawodowego – 19 proc. wydatków, ale nie więcej niż 433 zł;
- odpłatne studia własne, jak również dziecka pozostającego na utrzymaniu (tylko w szkołach wyższych i na wyższych uczelniach zawodowych) – 19 proc. kosztów, do 760 zł;
- zakup przyrządów i pomocy naukowych, literatury fachowej, programów komputerowych itp. – 19 proc. wydatków, maksymalnie 433 zł.

Buty na mroźne dni

19,99 zł za kozaczki dziecięce, 59,99 zł za damskie botki za kostkę.

W sklepie obuwniczym **Kajman (róg ul. Poprzecznej i Warszawskiej)** kupimy długie skórzane kozaki za 190 zł. Kozaki i botki z zamszu mają tu po 89,99 zł. 49,99 zł zapłacimy za kozaczki dziecięce.

Zimowe traperki dla dzieci mają w sklepie **Jumis przy ul. św. Jana**. Ceny zaczynają się od 44,90 zł. Czarne botki kosztują tutaj 83,90 zł, ceny wysokich kozaków zaczynają się od 99,90 zł. Za młodzieżowe zamszowe kozaki na grubej podeszwie musimy dać 109,90 zł.

Tanie dziecięce buty na zimę są w **Krasnoludku przy ul. Zamkowej 18**. Ich ceny zaczynają się od 40 zł.

Na wyprzedaż obuwia zapraszają nowe otwarte sklepy **Ambra i CNN (dawny Rossmann przy ul. Zamkowej)**. Kupimy

tutaj długie kozaki w różnych kolorach. Ich ceny wahają się od 109,99 zł do 169,99 zł. Za botki musimy dać 59,99 zł. Dziecięce buty z nubuku kosztują 49,99 zł. Za małe kolorowe kozaczki zapłacimy tylko 19,99 zł, większe są w cenach 24,99 zł – 49,99 zł. Za duże czarne damy 34,99 zł.

W **Rayu (ul. Zamkowa 20)** dostaniemy męskie i damskie obuwie zimowe za 35 zł. Długie kozaki w różnych kolorach mają tutaj ceny od 89 zł do 149 zł. Za męskie zimowe traperki musimy dać od 79 zł do 149 zł. Dziecięce kozaczki są w cenach 49,90 zł – 69 zł.

Duży wybór kolorów i fasonów obuwia zimowego mają w **CCC (Galeria Echo)**. Kozaki damskie kosztują tu 119,99 zł i 139,99 zł. Ceny botków damskich zaczynają się od 99,99 zł. Za męskie półbuty i ocieplane adidasy zapłacimy 69,99 zł i 79,99 zł. Dziecięce lakierowane trzewiki mają cenę 39,99 zł, a botki i kozaczki 69,99 zł.



Życie Pabianic – tygodnik informacyjny. Redaguje zespół. Zastępca redaktora naczelnego:

Grażyna Grabowska; sekretarz redakcji **Renata Kamińska**; sport: **Wacław Nowak, Andrzej**

Adamczewski; fotoreporter **Tomasz Kaluźny**; grafik **Katarzyna Hans-Zalepa**; dział reklamy:

Anna Miarczyńska, Agnieszka Pyka, Tomasz Nowaczyk; kolportaż **Marcin Czupreta**.

Wydawca: **Agencja Dziennikarzy sp. z o.o.**, Adres redakcji: ul. św. Rocha 16/18,

95-200 Pabianice, tel. 227 04 00, fax 227 15 69, http://www.zyciepabianic.com.pl

e-mail: redakcja@zyciepabianic.com.pl DTP, WWW: **Tomasz Lewandowski**. Biuro ogłoszeń – w redakcji.

Fotografie wywołuje: **Kodak-EXPRESS**, Pabianice, ul. Zamkowa 27. Druk: **Pabianickie Zakłady Graficzne SA**.

O NIM SIĘ MÓWI



Nawrócony

Ryszard Zimoń chce być pastorem w kościele metodystów. Ten był aktywista młodzieżówki komunistycznej kończy studia w Wyższym Seminarium Teologicznym im. Jana Łaskiego w Warszawie.

51-letni student Zimoń wybrał kościół, w którym kapłan powinien mieć żonę i dzieci.

– *Do pastora jeszcze mi daleko* – mówi. – *Po studiach muszę przejść dwuletnią próbę, dwuletni okres pracy jako diakon i dopiero wtedy będę mógł przyjąć święcenia.*

Za młodu Zimoń był działaczem i etatowym pracownikiem Zarządu Łódzkiego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Ukończył szkołę budowlaną i studia dla przodujących robotników. Była to „uczelnia” przy Komitecie Centralnym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Zimoń jest magistrem socjologii. Był prezesem spółdzielni pszczelarskiej w Łodzi. W latach 80. importował piwo z Czechosłowacji, prowadził sklep z alkoholem, a po robocie udzielał się w Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

– *Byłem ciężko chory. Jedną nogą na tamtym świecie* – mówi o swym nawróceniu. – *Modliłem się o zdrowie i zostałem wysłuchany. Uwierzyłem w Boga na nowo.*

Teraz Zimoń prowadzi Chrześcijańską Grupę Wsparcia.

Kościół ewangelicko-metodystyczny powstał w XVIII-wiecznej Anglii. Zaleca wiernym studiowanie Słowa Bożego oraz częste modlitwy. Ma dwa sakramenty: chrzest niemowląt i małych dzieci oraz wizerunek Pańską. Komunii udziela w postaci chleba i wina. Ma 40 milionów wyznawców w całym świecie.



HOROSKOP

**BARAN (21.03 – 19.04)**

Tydzień będzie dobry, ale w pracy zupełnie niepotrzebnie się spalisz. Musisz zrozumieć, że nie wszystko zależy od Ciebie. Pewnie należy odnowić stare przyjaźnie i nie wahać się uczynić pierwszego kroku. Nie obarczaj siebie odpowiedzialnością za błędy innych.

**BYK (20.04 – 20.05)**

Rozbudzi się Twoja tęsknota za miłością. Nareszcie nastąpi koniec problemów, nieporozumień i cichych dni w Twoim związku. Zalecamy zabrać się do czytania książek. Szperaj tam, gdzie znajdziesz informacje, które ukazą Ci Twoje problemy w całkiem innym świetle.

**BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)**

Zamień szare na złote, czyli rusz głową i znajdź nowe źródła dochodów. W kontaktach zawodowych bądź czujny, unikaj jednak podejrzliwości. Ludzie mają swoje słabości, ale nikt nie chce Cię skrzywdzić. Dbaj o zdrowie, ale nie bądź hipochondrykiem i nie przejmuj się byle czym.

**RAK (22.05 – 22.07)**

Będziesz miał ułatwione kontakty z urzędami. Z obiektem westchnień spotkasz się w niedzielę. Złamiesz wtedy jego opór. Nie narzekaj na nudę w miłości, ale wprowadź więcej czerwienu i różu w Waszej sypialni. W pracy nareszcie będziesz się mógł wykazać.

**LEW (23.07 – 22.08)**

W tym tygodniu osoby wpływowe będą do Ciebie życzliwie nastawione. Dostaniesz obiecaną pensję, pozwolenia, dokumenty. Pora podjąć odpowiednią decyzję! Odezwił się do starych przyjaciół. Rozmowa z nimi może być dla Ciebie niezwykle inspirująca.

**PANNA (23.08 – 22.09)**

Zapowiadają się niespodzianki w sferze uczuć. Z trudem uwierzysz, że on to ta sama osoba, z którą jesteś od wielu lat. Jeśli znów niedomagasz, to musisz teraz znaleźć lekarza, który postawi trafną diagnozę i zaleci Ci skuteczną terapię, stawiającą na nogi.

**WAGA (23.09 – 22.10)**

Zostaną rozbudzone Twoje tęsknoty za przyrodą. Teraz łatwo możesz się kimś zachwycić i równie łatwo stracić do kogoś serce. Koniecznie wybierz się w choćby krótką podróż. Odezwanie się od znanych miejsc doskonale wpłynie na Twoją psychikę i ciało.

**SKORPION (23.10 – 21.11)**

Urzędy będą w tym tygodniu życzliwie nastawione. Wykorzystaj nadwyżki energii, by się w końcu czegoś nauczyć, opanować jakąś nową umiejętność. Właśnie nadeszła okazja na realizację Twojego pomysłu. Nie daj się zwieść maruderom i pesymistom i do dzieła.

**STRZELEC (22.11 – 21.12)**

W Twoim związku nastąpi teraz harmonia. Jak magnes działasz na pleć przeciwną. Być może zakochasz się z wzajemnością. W pracy nie wahać się wystąpić z własnym pomysłem, bo na pewno zostanie życzliwie przyjęty. Unikaj pieniactwa, bo wciągają w złe dyskusje!

**KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)**

W tym tygodniu Słońce i Jowisz pomogą Ci w karierze. Dlatego też koleżdy z pracy będą Ci mogli pozazdrościć energii, pomysłów i inicjatyw. Natomiast Wenus ofiaruje Ci nową miłość. Nie umniejszaj swoich osiągnięć zawodowych i doceniaj samego siebie.

**WODNIK (20.01 – 18.02)**

W tym tygodniu powinieneś dbać o swoje zdrowie. Koniecznie zrób badania kontrolne i nie poddawaj się depresji! Sięgnij po mikroelementy poprawiające nastrój, np. magnez. Nie zarywaj nocy, bo potrzebujesz teraz więcej snu. Będą mile chwile z partnerem.

**RYBY (19.02 – 20.03)**

Obudzi się w Tobie duch walki. Więc załatwaj sprawy w urzędach, inwestuj pieniądze, nie bój się zaryzykować. Pomimo drobnych przeszkód na początku tygodnia, masz teraz, droga Rybo, szansę na osiągnięcie pełnej samodzielności zawodowej i finansowej.

r e k l a m a

Pabianice ul. Łaska 50/54

polo market**Kiełbasa zwyczajna****849**
1 kg**Pomarańcze - siatka****299**
1 kg**499**
1 kg**Parówki drobiowe****Oferta handlowa ważna
od 05.11.2003r. do 12.11.2003r.**

Wydawca: POLOmarket zastrzega sobie prawo do zmian cen oraz do limitowania wielkości sprzedaży